

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.  
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.  
Konto czekowo P.K.O. w Krakowie 400.630.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

## 15

GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji.  
Rękopisów redakcja nie zwraca.  
Za inseraty redakcja nie odpowiada.

Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie.

## Papen — klientem Gestapo?!

Berlin, 14. 4. PAT. Z miarodajnej strony donoszą, że wiadomość, podana dziś przez „Daily Telegraph” jakoby ambasador von Papen wezwany został przed komisją śledczą Gestapo, pozbawiona jest wszelkich podstaw.

## Ameryka produkuje samoloty dla W. Brytanii

Waszyngton, 14. 4. PAT. „New York Times” donosi, że zdaniem kół lotniczych w Waszyngtonie W. Brytania będzie mogła z łatwością znaleźć w Stanach Zjednoczonych „dostateczną ilość” potrzebnych jej samolotów wojskowych. Bez względu na liczne zamówienia, dokonane w amerykańskich zakładach lotniczych, granica możliwości wytwórczych tych zakładów jest jeszcze daleka do osiągnięcia.

# ŚWIĄTECZNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA”

ukaze się dziś dnia 15 b. m. w godz.

popołudniowych w objętości 32 stron.

Inseraty (wyłącznie w tekście i nadesłanym) do numeru świątecznego przyjmuje się najpóźniej **dziś** do godziny 11-ej przed południem

## Demonstracyjny charakter ustawy o obywatelstwie palestyńskim dla Żydów na całym świecie

Londyn, 14. 4. ZAT. Wtorkowe głosowanie w Izbie Gmin nad projektem ustawy komandora Locker Lampsona, przewidującej dopuszczalność udzielenia „pozaterytorialnego obywatelstwa palestyńskiego Żydom spoza Palestyny, którzyby pragnęli obywatelstwo to uzyskać” oceniana jest w kołach parlamentarnych jako wydarzenie o charakterze wyłącznie demonstracyjnym i swego rodzaju wyraz sympatii brytyjskiej Izby poselskiej dla żydowskich ofiar reżimów rasistowsko-dyktatorskich. Demonstracyjną wartość tego głosowania zwiększyła jeszcze okoliczność, że speaker kapitan Edward A. Fritz Roy (konserwatysta) oddał decydujący swój głos za projektem, aby umożliwić jego przejście w pierwszym czytaniu, co należy do wypadków bardzo rzadkich w parlamencie angielskim. Nie należy natomiast przewidywać, aby projekt Locker Lampsona otrzymał dalszy bieg w trybie parlamentarnym, gdyż w myśl regulaminu Izby Gmin, dyskusja w drugim gło-

sowaniu odbyć się może tylko za zgodą rządu, od którego zależnym jest też termin odnośnej dyskusji. Tak więc wtorkowe głosowanie w Izbie Gmin było pierwszym, ale zarazem i ostatnim aktem tej sprawy na terenie parlamentarnym.

## Importowani terroryści

Jerozolima, 14. 4. ZAT. Wieś arabska Besred w górach Judei została dziś napadnięta przez bandę, której członkowie posługiwali się narzędziem niezrozumiałym dla miejscowych Arabów. Jak się zdaje, są to Arabowie z dalekich osiedli, sprowadzeni przez terrorystów palestyńskich. Napastnicy splądrowali wieś i zamordowali jednego z miejscowych notablów.

Terroryści arabscy ostrzeliwali dziś przez pół godziny kolonię Migdal niedaleko Tybariady. Kolonista Abraham Oszerowicz został lekko ranny.

## Nowa kolonia Żydów niemieckich w północnej Palestynie

Jerozolima, 14. 4. ZAT. W dniu wczorajszym nastąpiło poświęcenie i w tym samym dniu objęcie przez kolonistów nowej osady żydowskiej na północy Palestyny w sąsiedztwie granicy libańskiej i niedaleko powstałej przed trzema tygodniami osady Chanity. Nowa osada otrzymała nazwę Szawej Cijon i została objęta przez

50 żydowskich rolników z Niemiec, dawnych mieszkańców żydowskich osad rolnych okręgu Kressin w Niemczech południowych. Nowa osada powstała przy finansowym poparciu towarzystwa dla kolonizacji żydowskiego stanu średniego z Niemiec „Rasko”.

## Toscanini dyrygował koncertem Palestyńskiej Orkiestry Symfonicznej

Haifa, 14. 4. ZAT. Wczoraj wieczorem Toscanini dyrygował pierwszym swym w sezonie bieżącym koncertem, wykonanym przez Palestyńską Orkiestrę Symfoniczną w teatrze Armon w Haifie. Teatr był wypełniony do ostatniego miejsca rozentuzjarmowaną publicznością, która wielokrotnie zgutowała długotrwałe burzliwe owacje Toscaniniemu, orkiestrze i Bronisławowi Hubermannowi, przybyłemu wraz z Toscaninim z Tel Awiwu. Wśród publiczności znalazła się elita społeczeństwa haifskiego z

przedstawicielami władz rządowych na czele i liczni goście zagraniczni, wśród nich p. Wiera Weizmann, lady Reading i Isidory Issacs. Nadto na koncert przybyli w samochodach pancernych z Beirutu naczelny dowódca francuskiej sił zbrojnych Syrii generał Huntzinger i lotnictwa francuskiego w Syrii generał K... wraz z oficerami sztabu.

Po koncercie pułkownik Kish wydał przyjęcie na cześć Toscaniniego i Hubermanna.

**NOWOSCI WIOSENNE!**

**ORYGINALNE MODELE**

pulawerek wiosennych i bluzek jedwabnych

**BLUZKI DAMSKIE**

milaneuse, gładkie i wzorzyste . . . **5.80**

**JULIUSZ NACHT, Kraków, Stradom**

# Zwycięstwo gabinetu Daladiera

KRAKÓW, 15 kwietnia.

Tryumf Daladiera w parlamencie francuskim nie stanowi właściwie żadnej niespodzianki. Partie polityczne we Francji nie życzą sobie obecnie żadnej rozgrywki. Ciekawą jest rzeczą, że przeciwko pełnomocnictwom wypowiedziała się właściwie frakcja prawicowa z b. ministrem Louisem Marinem na czele. Ale gdy doszło do głosowania, znalazło się w izbie poselskiej tylko 12 posłów, którzy głosowali przeciw, na 508 posłów, którzy głosowali za pełnomocnictwami. Wśród 80 posłów, którzy się wstrzymali od głosowania, połowa rekrutowała się z grupy prawicowej Marina, a druga połowa z socjalistów. W senacie — jak wiadomo, znalazł się tylko jeden senator, który głosował przeciwko pełnomocnictwom.

W najtrudniejszej sytuacji byli socjaliści. Ich przywódca Leon Blum wyjechał na opanoczonek do Francji południowej, gdzie rozpałmiętywać będzie dziwaczne kaprysy losu, który tak mało był życzliwy dla niego, a tak przyjacielsko uśmiechnął się do jego następcy. W osieroconej frakcji socjalistycznej były głosy, by już teraz rozpocząć ofensywę przeciwko gabinetowi, na czele którego stanął jeden z twórców frontu ludowego, a który teraz zupełnie niezależnił się od socjalistycznego partnera tegoż frontu. Bo o komunistów nie musiał Daladier nawet zabiegać. Zdaje się bowiem, że komuniści są nawet zadowoleni z upadku gabinetu Bluma, bo zanim jeszcze frakcja socjalistyczna ukończyła swoją dykusję i powzięła jakąś decyzję, uchwalili zważać głosować za Daladierem. Socjaliści obawiali się więc, że będą zupełnie odosobnieni w parlamencie, bo na wypadek głosowania przeciwko Daladierowi, mie-

liby przeciwko sobie nie tylko centrum i całą prawicę, ale też i komunistów. Te względy taktyczne zadecydowały o tym, że socjaliści uchwalili też głosować za gabinetem, a w swym organie centralnym „Populaire” tłumaczą tę swoją decyzję tym, że nie chcą pociągnąć Daladiera w ramiona prawicy, nie chcą zadać ciosu śmiertelnego dogorywającej frakcji frontu ludowego. Mówca socjalisty zny zaznaczył jednak, że to głosowanie nie oznacza bynajmniej zupełnego solidaryzowania się z gabinetem Daladiera, a tylko socjaliści zastrzegają sobie wolną rękę w stosunku do nowego rządu.

Daladierowi również nie uśmiechała się koncepcja rządu czysto prawicowego i dlatego zrzeczenie lawirował poza parlamentem, by nie zrazić do siebie ani socjalistów, ani też pozostających w kontakcie z frakcją socjalistyczną związków zawodowych. Mamy tutaj na myśli likwidację strajków w przemyśle głównie zerobrojeniowym. Kierownictwo związków zawodowych, nie chcąc doprowadzić do tak groźnego strajku generalnego, oświadczyło przedtem jeszcze gotowość podania się akcji rozjemczej rządu, a przeciwstawiali się temu tylko przemysłowcy. Ich opór jednak zmięknął, gdy Daladier zagroził wprowadzeniem stanu mobilizacji. Przemysłowcy, obawiając się utraty swobody decyzji w swych przedsiębiorstwach zgodzili się w ostatnim momencie na przekazanie sporu ponadpartyjnej instancji rozjemczej. Związki zawodowe i partia socjalistyczna wyszły więc z tego zatargu bez uszczerbku dla swego prestiżu.

To zwycięstwo Daladiera nie stanowi jednak żadnego prowizorium, lecz jest zapowiedzią dłuższego trwania gabinetu. Parlament zaczął

już swoje ferie świąteczne, które trwać będą do 27 maja, bo bezpośrednio po świętach zaczyna się sesja rad generalnych, w których uczestniczą przeważnie posłowie. Ponieważ parlament w czerwcu zaczyna już wakacje letnie, można oczekiwać najwyżej 2—3 tygodni pracy parlamentu, a w tym okresie żadne niespodzianki nie są przewidziane. Wszyscy więc znawcy życia parlamentarnego stawiają obecnemu gabinetowi bardzo dobry horoskop na przyszłość.

Tego samego zdania są też i czynniki gospodarcze, jak o tym świadczą kursy giełdowe. Gdy jeszcze w piątek notowano na giełdzie funt na 161.87, spadł już kurs w poniedziałek na 160.12, a po głosowaniu w sprawie pełnomocnictw nawet na 158.65. Nastąpiła równocześnie haussa rent francuskich i obligacji, a na tej haussie stracili wszyscy spekulanci, którzy liczyli się z dalszym spadkiem franka. Na to stanowisko świata finansów wpłynęły przede wszystkim projekty finansowe ministra Marchandea, który wykluczył wszelkie opodatkowanie kapitału, wszelkie redukcje kuponów rentowych i wszystkie projekty, tracące moratorium. Z dawnych projektów Bluma zachował Marchandea tylko niektóre mniej ważne pomysły, tyczące się przede wszystkim zaliczek Banku Francji na cele zbrojeniowe. Główny deficyt budżetowy ma być pokryty nie daniną majątkową, lecz rozpisaniem wielkiej pożyczki wewnętrznej, która teraz ma wszystkie widoki pomyślnego pokrycia.

Jednym słowem, opinia publiczna jest uspokojona, parlament na razie poszedł na urlop, a nowy gabinet może swobodnie pracować, nie obawiając się żadnych niespodzianek.

M. K.

## Przy pomocy dywersji antysemitycznej Niemcy zdobywają wpływy w państwach sąsiednich

„Antysemityzm nie jest celem, lecz środkiem polityki hitlerowskiej”. -- Sytuacja Żydów na posiedzeniu Board of Deputies

Londyn, 14. 4. ZAT. Na ostatnim posiedzeniu Rady Gmin Żydowskich w Anglii (Board of Deputies) odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem Joint Foreign Committee o sytuacji Żydów w różnych krajach. Przemówienie wstępne wygłosił przewodniczący J. F. C., Leonard Montefiore, który omówił głównie wysiłki narodowo-socjalistycznych Niemiec

w kierunku pozyskania wpływów w różnych krajach przy pomocy organizowania dywersji antysemitycznej.

Wydarzenia austriackie — oświadczył m. in. Montefiore — odbiły się bardzo silnym echem także na terenie angielskim. W czasach minionych sprawy polityki zagranicznej nie zajmowały żadnego miejsca, bądź bardzo mało miejsca w sporach wewnętrzno-politycznych, dziś jest pod tym względem całkiem inaczej, a w przyszłości, być może, sprawy polityki zagranicznej zajmą pocześniejsze jeszcze miejsce w różnicach zdań na terenie wewnętrznym. Na skutek przyczyn, nad którymi Żydzi nie mają żadnej władzy i wbrew swej woli stali się oni pionkami w międzynarodowych rozgrywkach politycznych. W ostatnim tygodniu np. ukazały się aż cztery książki polityków i publicystów europejskich, którzy przy omawianiu spraw polityki międzynarodowej uważają za konieczne zająć się także kwestią żydowską, bądź to z sympatii dla Żydów, bądź też aby ich ganić. Jeden z tych autorów, F. A. Voigt, podkreśla w związku ze sprawą żydowską, że dla polityki niemieckiej antysemityzm bynajmniej nie jest celem samym w sobie,

lecz wyłącznie środkiem do celów znacznie ważniejszych.

I także poza Rzeszą narodowi socjaliści wyszukują antysemityzm celem osiągnięcia zgoła in-

nych celów niż niszczenie Żydów. Najważniejszym osiągnięciem jest bodaj to, że — jak się okazało —

przy pomocy dywersji antysemitycznej Niemcy zdobywają wzmożenie swych wpływów na terenach obcych.

We wszystkich prawie krajach Europy Środkowej czynne są partie antysemityczne, które od czasu do czasu akcentują swe żądanie w kierunku ustanowienia ściślejszych stosunków ich kraju z Rzeszą Niemiecką. Musi się już mieć rząd bardzo silny, poparty poza tym jednolitą opinią publiczną, aby ośmielił się on narazić się na niechęć Rzeszy, a rząd taki winien być jeszcze silniejszy, jeśli ma się ważyć na stanowcze przeciwdziałanie wszystkim organizacjom, które — świadomie czy nieświadomie — czynne są w interesie Niemiec i jeśli chce sprawiedliwie i rzetelnie traktować swą mniejszość żydowską. Trudno nie dostrzegać, że traktowanie Żydów w takich krajach, jak Rumunia i Węgry, wahać się będzie zależnie od mniejszego czy większego zainteresowania każdorazowego rządu przypodobania się Rzeszy Niemieckiej i życzenia unikania podejrzenia, że się ulega wpływom żydowskim.

Miesięczne sprawozdanie J. F. C., przedstawione na posiedzeniu Boardu, obszernie omawia sytuację ludności żydowskiej w Austrii po aneksji. Jakkolwiek — powiedziane jest w sprawozdaniu — wdzięczni jesteśmy tym licznym organizacjom i osobistościom chrześcijańskim, które podniosły głos protestu przeciwko nowej fali prześladowań i okrucieństw, to jednak musimy sobie zdawać sprawę, że protesty nie wiele pomóc mogą tam, gdzie chodzi o metody groźnego terroru.

My, Żydzi angielscy, możemy natomiast zrobić jedną rzecz, mianowicie — pomóc ofiarom. Możemy powiedzieć Żydom austriackim: „W ponurej godzinie waszego nieszczęścia stoimy u waszego boku i pomagamy wam będziemy w miarę naszych sił”. Pomoc ta wyrażać się powinna w hojnym popieraniu akcji zbliżkowej, zainicjowanej przez Council for German Jewry. Inną rzeczą, którą możemy robić w Anglii, to pełne ujawnienie faktów i wszechstronne informowanie opinii brytyjskiej o metodach i sposobach polityki nazistowskiej. W Izbie Gmin powiedziano ostatnio, że należałoby wprowadzić przymusową lekturę „Mein Kampf” dla wszystkich członków parlamentu, oczywiście w edycji nieocenzurowanej tego dzieła. Gdyby tak było, to by każdy poseł wiedział, że w oczach narodowo-socjalistycznych „obiektywna prawda” jest rzeczą bezwartościową. Byłby niechybnie bardzo poważny cios dla pracującej wszelkimi drogami propagandy niemieckiej. Należałoby przynajmniej znać te rzeczy elementarne, jeśli ktoś sądzi, że stosunki anglo-niemieckie ulegną znacznej poprawie przez to, że uchodźcą będzie za prawdę wszystko to, i tylko to, co będzie bezkrytycznie przyjęte według woli ministra propagandy Rzeszy Niemieckiej.

Na tym samym posiedzeniu Boardu dr. Schildkraut zdał sprawę z konferencji, odbytej przez delegację J. F. C. z ministrem spraw wewnętrznych sir Samuelem Hoarem w sprawie losu uchodźców żydowskich z Austrii. Minister okazał dużo zrozumienia dla sytuacji uchodźców i przyrzekł szereg ułatwień administracyjnych. Sprawy te są obecnie przedmiotem bliższych studiów ministerium spraw wewnętrznych.

Wreszcie członkom Boardu przedstawiono na tym posiedzeniu roczne sprawozdanie Joint

כשר של פפה  
**WINA PALESTYNSKIE**

**O sytuacji żydów na Węgrzech**

Budapeszt, 14. 4. ŻAT. Do tej pory nie ukażała się żadna enuncjacja żydowska w związku z projektem rządowym „ustawy o ochronie równowagi społecznej i gospodarczej“, która zgłoszona została w parlamencie i przesłana została do komisji parlamentarnej.

W kołach żydowskich czynione są przygotowania do szeroko pojętej akcji przewrastwienia, która na skutek przepisów ustawowych będzie musiała objąć Żydów zmuszonych

כשר של פפה  
**WINA WĘGIERSKIE  
SLIWOWICĘ 70%  
oraz stare MIODY**

do zmiany zawodu. Organizacja syjonistyczna na Węgrzech wzmożła swą działalność.

Ultra-prawicowy „Esti Ujszag“ przewiduje, że na skutek projektowanej ustawy od 12 do 14 tysięcy Węgrów znajdzie zatrudnienie w wielkich przedsiębiorstwach.

**VIN-MONOPOLE  
KRAKÓW, św. MARKA 20**

Tel. 173-76

## Reportaże Bernarda Singera z Czechosłowacji i Węgier oraz Dra Ezriela Carlebacha z krajów Bliskiego Wschodu

**Nasz sprawozdawca polityczny z Warszawy red. Bernard Singer wyjechał w tych dniach do Czechosłowacji i Węgier, skąd nadsyłać nam będzie reportaże i artykuły, obrazujące sytuację polityczną w obu tych krajach.**

Po wydarzeniach w Austrii znalazła się Czechosłowacja i Węgry w samym centrum zainteresowań świata politycznego, który z napięciem śledzi rozwój wydarzeń w tych dwóch krajach, znajdujących się teraz kolejno pod naporem ekspansji niemieckiej. Wzmoczona działalność Niemców sudeckich pod wodzą Henleina w Czechosłowacji, obliczona na rozsadzenie demokratycznej republiki czechosłowackiej od wewnątrz, ożywiona akcja agentur Trzeciej Rzeszy na Węgrzech, pod których presją sfery rządowe czynią ustępstwa kosztem — żydostwa węgierskiego, — wszystko to stwarza sytuację pełną dramatycznego napięcia na tym obszarze Europy środkowej.

W cyklu artykułów i korespondencji przedstawi red. Bernard Singer niedościgniony mistrz reportażu politycznego, obraz nastrojów w Czechosłowacji i na Węgrzech, znajdujących się w przede dniu przełomowych wydarzeń.

**Nasz współpracownik p. Dr. Ezriel Carlebach, przebywający obecnie w Palestynie, wyruszył niedawno w podróż po krajach Bliskiego Wschodu i zwiedzi Egipt, Transjordanie, Syrię, Libanon itd.**

Wrażeniami swymi z tych krajów, sąsiadujących z Palestyną, podzieli się red. Dr Carlebach z Czytelnikami „Nowego Dziennika“ — jak zawsze w sposób barwny, żywy, oryginalny i błyskotliwy, dając sugestywny obraz krajów i ludzi, prądów i nastrojów. Pierwszy reportaż z cyklu korespondencji z Egiptu zamieścimy już w numerze świątecznym.

## Nasza nowa powieść

**W numerze świątecznym podamy zapowiedź nowej, znakomitej powieści jednego z czołowych pisarzy współczesnych, której druk rozpoczniemy w najbliższych dniach w naszym odcinku powieściowym.**

## Polityczny charakter podróży Hore-Belisha stwierdza Chamberlain

Londyn, 14. 4. PAT. Minister wojny Hore-Belisha odleciał dziś na Malte.

Na zapytanie, czy zamierzona wizyta Hore-Belisha w Rzymie ma znaczenie polityczne, premier Chamberlain odpowiedział twierdząco.

Paryż, 14. 4. PAT. Na lotnisku Le Bourget wylądował dziś o godz. 13tej brytyjski minister wojny Hore-Belisha, powitany przez ministra lotnictwa Guy la Chambre oraz kilku ge-

nerałów z najwyższej rady wojennej. Min. Guy la Chambre podejmował gościa śniadaniem.

### Powrót do „tradycyjnej przyjaźni“

Rzym, 14. 4. PAT. Prasa włoska podkreśla z widocznym zadowoleniem fakt powstania w brytyjskiej Izbie gmin pod przewodnictwem posła Dawsona licznej grupy parlamentarnej, której celem jest powrót do tradycyjnej polityki przyjaźni włosko-brytyjskiej.

### Wielka Sobota — wielkim dniem dyplomacji

Rzym, 14. 4. PAT. Agencja Stefani komunikuje: Mussolini przyjął dziś w Pałacu Weneckim w obecności ministra spraw zagr. hr. Ciano posła W. Brytanii lorda Perth'a, z którym odbył rozmowę, oznaczającą zakończenie rokowań angielsko-włoskich. Zostały odczytane odnośne teksty. Podpisanie układów nastąpi w Wielką Sobotę w Pałacu Chigi.

Foreign Committee za rok 1937. Sprawozdanie kreśli obraz sytuacji skupień żydowskich w Niemczech, Polsce, Gdańsku, na Śląsku O-polskim, w Rumunii, Włoszech i Szwajcarii. W odniesieniu do sytuacji Żydów we Włoszech sprawozdanie podkreśla, że „na ogół sytuacja Żydów w tym kraju nie jest tego rodzaju, aby usprawiedliwione były budzące alarm informacje prasy zagranicznej. Należy także podkreślić, że prasa watykańska w dalszym ciągu niezmiennie potępia prześladowania na tle rasowym i wyznaniowym“.

### Nowy dyrektor Państwowego Instytutu Geologicznego

Warszawa, 14. 4. PAT. W związku z uchwaleniem nowego dekretu o państwowej służbie geologicznej, powołał p. minister przemysłu i handlu na stanowisko dyrektora Państwowego Instytutu Geologicznego prof. Karola Bogdanowicza. Dnia 14 kwietnia odbyło się formalne objęcie przez prof. Bogdanowicza nowych funkcji.

### Apelacja prokuratora w sprawie red. Zwierzyńskiego

Warszawa, 14. 4. (Sin) Potwierdza się urzędowo wiadomość o wniesieniu przez prokuratora Żeleńskiego apelacji od wyroku uniewinniającego red. Zwierzyńskiego w procesie jego o zniewagę narodu polskiego.

### Nowy motorowiec polski „Rozewie“

Helsinki, 14. 4. PAT. W dniu wczorajszym podniesiono o godz. 12-tej w południe banderę polską, na wybudowanym w stoczni fińskiej Crichton Vulcan M/S „Rozewie“. M/S „Rozewie“ o pojemności około 1000 ton, jest okrętem bliźniaczym M/S „Oksywie“, wybudowanego w tejże stoczni przed kilkoma miesiącami. Statek wyruszył w swoją pierwszą podróż do Sztokholmu, pod kierownictwem kap. Lehra.

### Śmiercią odpokutował nieostrożność

Chorzów, 14. 4. PAT. W dniu dzisiejszym wydarzył się w Piekarach śląskich tragiczny wypadek, który spowodował dwie ofiary w ludziach. Mianowicie niejaki Józef Widera z Piekar manipulował nieostrożnie rewolwerem i zranił ciężko przyjaciela Huberta Damusa, który rego w stanie beznadziejnym odwieziono do szpitala. Widera tak się przejął tym faktem, że skierował broń ku sobie i wystrzałem w skroń pozbawił się życia.

### Dunikowski będzie eksperymentował w Szwajcarii

Bern, 14. 4. PAT. Prasa szwajcarska donosi z Rzymu, że Dunikowski, wynalazca sztucznego złota, opuścił nagle San Remo, gdzie przebywał od dłuższego czasu i oddawał się swoim eksperymentom. Przyczyną wyjazdu ma być zakaz włoskich władz celnych importu urządzeń instalacyjnych, które belgijskie towarzystwo „Metalux“ oddało Dunikowskiemu do dyspozycji. Wobec tego postanowiło towarzystwo „Metalux“, żeby eksperymenty kontynuował wynalazca polski w Szwajcarii, dokąd urządzenia te mają być przeniesione.

### Delegacja niemiecka na uroczystości oswobodzenia Helsinek

Helsinki, 14. 4. PAT. W drugim dniu uroczystości 20-lecia wyzwolenia Helsinek od bolszewików odbyło się śniadanie u prezydenta republiki z udziałem delegacji niemieckiej z generałem von der Goltzem na czele. Wieczorem odbyły się uroczyste nabożeństwa w ewangelickim kościele niemieckim oraz w katedrze fińskiej, a następnie przyjęcie, wydane przez kolonię niemiecką na cześć kombatantów fińskich i niemieckich.

### Znamienne dementi

Berlin, 14. 4. PAT. Tutejsze koła miarodajne zaprzeczają pogłoskom o wizycie nuncjusza papieskiego w Berlinie msgr. Orsenigo u ministra spr. zagr. Rzeszy v. Ribbentropa.

# PRZEGLĄD PRASY

## O szlachetnej inicjatywie

O szlachetnej inicjatywie pulk. Lockera-Lampsona pisze prasa żydowska z wyrazami uznania. Jasnym jest, że wniosek ten jest tylko moralnym zadośćuczynieniem i wspaniałą demonstracją w obliczu prześladowań i ucisku Żydów. Słusznie podkreśla Hajnt:

„W naszej obecnej sytuacji na świecie mają jednakowoż takie czysto platoniczne wyrazy sympatii wielkie znaczenie. Dla milionów Żydów Europy środkowej i wschodniej stanowią takie manifestacje źródło pokrzepienia, albowiem dowodzą, że są jeszcze siły na świecie w których żyje świadomość odpowiedzialności za losy nieszczęśliwego narodu ciemzonego i obrażanego przez rozmaite systemy gwałtu. We wniosku Lockera-Lampsona i w 144-ch głosach które go poparły, przemawiał głos sumienia największego narodu w Europie. Tego sumienia, które daje się ostatnio tak rzadko słyszeć, które nieraz dopomogło nam w naszej sytuacji w której nie przestaliśmy wierzyć — powierzając mu los naszej największej narodowej nadziei.

„Moment“ zamieszcza następujący komentarz do uchwały parlamentu angielskiego:

„Chodzi tu przede wszystkim o dobrą wolę i wzniosłe dążenie ludzi, którzy mogli się wznieść ponad prądy nienawiści zalewające obecnie narody i państwa i mieli odwagę wbrew teoriom, głoszącym prawo miecza i pięści proklamować wieczne prawdy miłości i litości i stanąć niewzruszanie w obronie Żydów austriackich gnębionych bez powodu. Co więcej, ludzie ci mają odwagę wypowiedzieć kilka jasnych, odważnych i pięknych słów o obecnej nieznośnej sytuacji Żydów w wielu krajach. Dobra wola ludzi, którzy przyjęli ten wniosek będzie na zawsze zapisana na kartach historii Żydów skiej.

W świetle tych głosów — o sprawie tej pisaliśmy już wczoraj w rubryce „Z dnia“ — ujmujących wnioski Locker-Lampsona jako pełne zadośćuczynienie moralne wydają się wprost rażące pewne głosy (także żydowskie!), pragnące pomniejszyć znaczenie demonstracji brytyjskiej. To pewne, że tą manifestacją Anglia zdobyła sobie sympatię całej opinii żydowskiej. W chwili, kiedy rozmaite państwa rozmyślają nad tym, jak pozbawić Żydów obywatelstwa, w parlamencie angielskim zapada uchwała, domagająca się nadania obywatelstwa prześladowanym Żydom. A są chwile w życiu narodów i państw, w których sympatia i wdzięczność każdego, nawet najdrobniejszego skupienia odgrywają rolę. Ostatnia wojna światowa dała w tej dziedzinie wymowne dowody.

## Plebiscyt i rząd p. Daladiera

W „Gazecie Polskiej“ p. Kazimierz Smogorzewski ocenia w obszernym artykule wyniki plebiscytu niemieckiego. Szczególnie interesujące są te momenty, w których autor pisze o opozycji w Trzeciej Rzeszy. Ciekawe jest następujące pytanie:

Czy wycofałby się (Hitler) z Austrii gdyby wynik plebiscytu opiewał, że 51 proc. Austriaków nie chce Anschlussu? Oczywiście, że nie. Czystą teorią zresztą jest przypuszczenie aby w ogóle zarządzano plebiscyty gdyby takie wyniki były możliwe. Nie za pomijamy, że jedyne wybory, jakie kanclerz Hitler przeprowadził w ramach dawnej konstytucji i dawnej ordynacji wyborczej — te z 5 marca 1933 r. — dały partii narodowo socjalistycznej, mimo ogromnego ograniczenia wolności propagandy stronnictw opozycyjnych tylko 43,9 proc. oddanych głosów (17,277.000 na 39.300.000). Dopiero po tym doświadczeniu rozwiązano wszystkie partie poza NSDAP i zaprowadzono ustrój totalny.

A pisząc o opozycji niemieckiej, zaznacza autor:

Każdy Niemiec czujący „nie“ może bez żadnego dla siebie ryzyka postawić krzyżyk w odpowiednim kółku. Ale tu zachodzi dość banalny i w życiu tak powszedni proces psychiczny: obywatel nastrojony wobec ustroju negatywnie i pragnący głosować „nie“ stawia krzyżyk w kółku pod „tak“ z obawy, że mogą się jednak dowiedzieć i utrudniać mu potem życie... Ilu

jest takich na 100 głosujących? Może 30, może 40...

Wobec tego obserwator wewnętrznego życia niemieckiego zmuszony jest interpretować ciężar gatunkowy odsetka opozycji wykazywanego przez plebiscyty. Mikroskopijna to opozycja ale — głos głosowi nierówny. Te nieliczne głosy „nie“ stanowią w łonie narodu niemieckiego najtwardsze i do maximum skomprimowane ośrodki walki z narodowym socjalizmem. Różne są tych ośrodków składy chemiczne, z sobą się one nie wiążą i mało który mógłby być katalizatorem jakiejś przemiany...

Nie zmienia to w niczym faktu, że aby nie do puścić do powrotu ofensywy opozycyjnej — ustrój narodowo socjalistyczny zmuszony jest do stałego odnoszenia sukcesów.

Ta konieczność odnoszenia sukcesu za wszelką cenę jest podstawą reżimu hitlerowskiego. W związku z tym dla państw sąsiadujących nasuwa się poważne ostrzeżenia — „Robotnik“ przewiduje poważne następstwa dla sytuacji polskiej w związku ze zmianami w Europie a w szczególności ze zmianą gabinetu francuskiego. P. M. Niedziałkowski pisze:

Jako Polak i patriota polski, nie potrafię zrozumieć radości, odczuwanej przez część naszej prasy z powodu odejścia Paul - Boncoura i „nadejścia“ p. Bonnet. Paul - Boncour reprezentuje jaskrawo i wyraźnie pogląd, streszczany nieraz w lapidarnej i symbolicznej formule, że „granice wschodnie Francji — to Wisła, Niemen i Wilja“.

P. Jerzy Bonnet dawał niekiedy do zrozumienia w zgodzie z Chamberlainem, że „granice wschodnie Francji i Wielkiej Brytanii — to Ren“.

Radłbym przypuścić, że hitlerowska „rzeczywistość rzeczywista“ zaważy na decyzjach praktycznych p. Bonnet. Nie mniej trudno mi pojąć zadowolenie, odczuwane przez naszych „narodowców“.

Powstanie nowego rządu francuskiego łączy się coraz częściej z odrodzeniem dawnego planu „paktu czterech“, który by był wystarczającym zabezpieczeniem dla państw zachodnich.

## Jeszcze o „Naprawie“

Zmiany w Ozonie nie przestają emocjonować opozycji „Naprawy“. „Czas“ zapowiada już „niebezpieczeństwo“ gabinetu premiera Poniatowskiego a sama „Naprawa“ urasta do rządu jakiejś potężnej siły w życiu Polski. Swoją drogą trudno właściwie wiedzieć, co to jest ta „Naprawa“? „Kurier Polski“ usiłując odpowiedzieć na to pytanie, pisze:

Niepodobieństwem jest uchwycić wszystkie nici „Naprawy“, jej sieci i rozgałęzienia w życiu polskim, tym bardziej, że osłania je konspiracja. Niepodobieństwem jest orzec, kto

## Zderzenie dwóch tramwajów: polskiego i niemieckiego w Chorzowie

Chorzów, 14. 4. PAT. Dnia 13 bm. około godziny 19-tej na przystanku granicznym Zachód w Łagiewnikach z powodu wadliwego działania hamulców zderzyły się dwa tramwaje: polski

i niemiecki.

Na skutek zderzenia oba wozy zostały uszkodzone, a szczęściu pasażerów odniosło obrażenia.

## Długotrwały opór Chińczyków złamany na jednym z frontów

Tokio, 14. 4. (R). Agencja Domei donosi: Wojska japońskie, przeprowadzające operacje na odcinku położonym na zachód od Siangszeng, na połowie drogi między Tsaeszuang i Iszou (Linyi) dokonały manewru okrążającego oddziały chińskie i rozprószyły je, zadając im znaczne straty. 25-ta armia chińska, która pod dowództwem generała Kuan Linszeng stawiała długi czas zacięty opór na odcinku położonym na wschód od Yhsien została ostatecz-

nie rozbita i zmuszona do odwrotu.

Hankou, 14. 4. (R) Agencja chińska Central News dowiaduje się, że rząd chiński postanowił odwołać się o poparcie do najwplywowszych osobistości kraju na okres działań wojennych. Ogłoszony dekret postanawia, że rada polityczna składać się będzie ze 188 członków, z których 50 wybranych będzie spośród przedstawicieli chińskich organizacji kulturalnych i gospodarczych.

Ryzykowne tanie kuracje od 1 maja 155.—

Informacje:

IWONICZ ZDRÓJ

jest faktycznym, a kto pozornym przywódcą naprawiaczy. Kto kieruje ich działalnością publiczną, myśli o ich posadach, kto każe im stawać równocześnie do gry na wielu fortepianach politycznych i grać pozornie najbardziej sprzeczne role.

Do niedawna myślano, że przywódcą całej „Naprawy“ jest jeden z wojewodów. Obecnie jawią się wątpliwości w tej mierze i palce wskazujące kierują się gdzieś inaczey, znacznie bliżej, a także i wyżej. Ale prawdy nikt nie umie powiedzieć.

A „Gazeta Polska“ zbywa te wszystkie liczne komentarze „niedyskrecjami“, stwierdzając:

Nie należy w składzie Rady Naczelnej OZN., ani w sposobie jej powołania, doszukiwać się czegoś w rodzaju klucza partyjnego. Klucz ten rzuciliśmy już dawno do Wisły i zapomnieliśmy nawet jak się go używa. OZN nie jest koalicją grup i jego władze nie są komisją porozumiewawczą. Rada Naczelna nie powstała w drodze rokowań o podział miejsc i wpływów; członkowie jej powołani zostali jedynie i wyłącznie na podstawie indywidualnej reprezentującej swoje osobiste wartości, swoją pracę obywatelską i doświadczenie polityczne.

To wyjaśnienie nie wiele wyjaśnia a po nim toczyć się będzie napewno w dalszym ciągu obszernie dyskusja na temat „Naprawy“, chociaż faktycznie nic się nie zmieniło w systemie. Zmienił się tylko ludzie.

## I to jest także przewrotnością?

„Głos Narodu“ lamentuje nad udziałem Żydów w rozbudowie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Niechże sobie lamentuje! Ale jako powód lamentu przytacza i następujący argument:

Oto np. za pewną nieruchomości, dającą zysku 7.000 zł. rocznie, płacą „oni“ 75 tysięcy, natomiast jakiś przyjezdny Polak oświadczył, że kupi tę posesję za... 45 tys. zł. I co z takim, i co z „tamtym“ poradzić?

Właściwie, nie rozumiemy tej pretensji. Kto jest patriotą, czy ten co daje więcej, czy ten co daje mniej? Żydzi dali prawdopodobnie właścicielowi domu Polakowi za dom 75.000 zł a jakiś Polak chciał dać tylko 45.000. Właściciel domu, Polak sprzedał naturalnie temu, kto dał więcej. A jak by tak np. w takiej sytuacji postąpił autor lamentów z „Głosu Narodu“? Śmieszny jest ten lament. Domy, produkty, towary sprzedaje się przede wszystkim temu, kto daje więcej. Tak jest u wszystkich narodów i tak postępuje każdy rozsądny człowiek bez względu na wszelkie lamenty.

(R)

JÓZEF KARMEŁ

Z cyklu: Imperium Brytyjskie wobec wydarzeń europejskich

# Angielskie zbrojenia powietrzne

## Wizyta w brytyjskim ministerstwie lotnictwa

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

LONDYN, w kwietniu.

Problem angielskiej obrony a co za tym idzie — angielskich zbrojeń, obraca się głównie dookoła obrony lotniczej. Stan tych zbrojeń decyduje o tym, co już nie jest czysto wewnętrzną sprawą angielską — a mianowicie o stanowisku imperium wobec zagadnień europejskich.

Anglia jest wyspą. Żeby wyspę zaatakować, trzeba wpraw na niej — wylądować. Skoro zaś flota angielska jest bezsprzecznie skuteczną zaporą dla wrogich okrętów i transportowców, przeto jedynie drogą powietrzną można w Anglię uderzyć. Każda korzyść jest jednak obosieczna. Również i Anglia gdyby chciała przyjść z pomocą swoim sojusznikom, musi w dużej mierze posługiwać się komunikacją lotniczą i to zarówno dla celów ofensywnych jak i dla obrony swej floty przed bombardowaniem z powietrza. Tych kilka słów tłumaczy już dostatecznie, dlaczego rząd Jego Królewskiej Mości wyasygnował w tym roku aż 112 milionów funtów (około 3 miliardy złotych!) na ekspansję „Królewskiej Siły Powietrznej” — The Royal Air Force.

Suma ta mówi sama za siebie. Pytanie jednak, które niepokoi angielskich sprzymierzeńców i tych, którzyby chcieli na Anglii polegać, polega na tym, czy Anglicy przypadkiem nie spóźnili się już w tych wyścigach powietrznych, czy ich zasoby materialne pozwolą im skutecznie nadrobić cały ten stracony czas, podczas którego inne państwa, kładąc na szalę cały autorytet totalnego systemu, przygotowały się całą parą do rozgrywki. Drugi problem, który nasuwa się przy rozpatrywaniu tego zagadnienia, opiera się na tym, czy istnieje w ogóle taki system obrony przeciwlotniczej, któryby dał gwarancję bezpieczeństwa dla ludności cywilnej. Gwarancję, bez której istnieje bardzo znikome prawdopodobieństwo, ażeby ludność angielska dała się wciągnąć w jakąkolwiek awanturę wojenną, zwłaszcza gdyby chodziło o pomoc dla innych. Skoro bowiem weźmie się pod uwagę całą głębię swobody indywidual-

nej, którą każdy obywatel angielski ma szczęście posiadać, jasnym się staje, że pójdzie on na wojnę bodaj konieczną dla interesów imperialnych, tylko wtedy, jeżeli zapewni mu się minimum bezpieczeństwa, to minimum które po angielsku nazywa się Air Raid Precautions, a co u nas stanowi cel działalności LOPP-u. Ostatnio w Anglii głośno jest o tej pasywnej obronie. Sir Samuel Hoare w apelu radiowym prosił o milion ochotników dla pracy nad przygotowaniem schronów przeciwlotniczych, jako cel ostateczny stawiając sobie, żeby każdy dom w Anglii miał własny schron podziemny, zabezpieczający zarówno od ataków bombowych jak i gazowych. Jak dotychczas apel całkowicie się udał, raz jeszcze dowodząc, że w atmosferze prawdziwej demokracji niepotrzebne są środki przymusu we.

Budowanie schronu ułatwione w miastach angielskich przez system indywidualnych domków parterowych, otoczonych zazwyczaj ogrodem, stało się najnowszym sportem narodowym. Gdziekolwiek się idzie, widać ludzi kopiących mozolnie po podwórkach i ogrodach. Zarówno w dzielnicach pałacików, jak i w najuboższych dzielnicach właściciele domów własnoręcznie kopią tunele. Sam król dał przykład, zarządzając, a zdaje się i osobiście pomagając w budowie tunelu, w swojej rezydencji wiejskiej w Sandringham. Dow-



cipnisie i karykaturzyści zastanawiają się już nad odpowiednią stylową dekoracją tych najnowszych rezydencji podziemnych. I tak, na wesoło, Anglia przygotowuje się na wypadek zrealizowania się koszmarnych obaw. A każdy zabezpieczony dom, każde niemal uderzenie motyką przybliży tę chwilę, kiedy Aliona przezornie schowany w podziemiach, wysunie opancerzoną dłoń i napisze gdzie należy notę w ten deseń:

— Prosimy o pokój, bo jak nie..

\* \* \*

Ażeby z autorytatywnego źródła dowiedzieć się o stanie przygotowań defensywnych udałem się do odpowiednich resortów ministerialnych, a to do ministerstwa lotnictwa i ministerstwa spraw wewnętrznych. To ostatnie zajmuje się właśnie zorganizowaniem pasywnej obrony.

Chciałbym w tym miejscu wyrazić podziękowanie szefowi departamentu informacyjnego w ministerstwie lotnictwa p. Robertsonowi i jego zastępcy p. Wilsonowi za udzielenie mi niezwykle życzliwą pomoc w uzyskaniu

### FRASZKI AKTUALNE

## Na Ustawę o Ustroju Adwokatury

Nieraz złośliwość drukarskich diablików

Potrafi ostrze przytępić cenzury.

Wydrukowano w pewnym dzienniku: „Ustawa o Uboju Adwokatury“.

Jotef

CH. N. BIALIK

## KRÓTKI PIĄTEK

3)

W międzyczasie zachmurzyło się, zapadł zmrok. Pada gęsty śnieg, przysłania świat i zaciera drogi. Klacz zaczęła już wąpić, czy dobrze uczyniła i nawet zaczęła odczuwać skruchę.

Poddała się więc opatrności Bożej, i powoli ciągnęła sanie w ciemnościach. Szła smutna, z opuszczonymi uszami i jakby przykniętymi oczyma po usypiskach śnieżnych i kolczastych gąszczach. Wlecze sanie za sobą i ich zawartość... Kto wie, dokąd by zaszła, gdyby nie natknęła się na zaporę — i sanie wyrzuciły się. Nasi dwaj podróżnicy przebudzili się — w śniegu. A w około nich ciemna noc.

„Co to?“ dziwi się rabin, usiłując wydobyć się z śniegu. Nagle przypomniał sobie wszystko, doznał nieucia, jakby go ktoś przez głowę toporem uderzył:

„Sobota“!

Chciał krzyknąć głośno, rozpaczliwie — lecz nie mógł. Całe jego jestestwo skupiło się jakby zamarło na jednej strasznej myśli:

„Sobota“!

Wreszcie krzyk wydobył mu się z gardła:

„Iwan! Aj waj!“

W tym krzyku, który wydawał się z głębi serca, w tych jedynych trzech słowach, znanych naszemu rabi w języku gojów, wypowiedział on swą boleść, błagalną prośbę o zmiłowanie, bojaźń Bo-

żą, i przyznanie sprawiedliwości wyrokowi nieba, żal i wiele jeszcze innych uczuć, których usta opisać nie zdołają...

A w międzyczasie wśród kłatw i wymyślań Iwan majstruje przy wywróconych saniach i zaplątanych lejcach. Co chwila kopie biedną klacz w brzuch i klnie ją po wszystkie pokolenia. A gdy już wszystko doprowadził do porządku, poprosił rabina, by wszedł do sani. A rabin śle spojrzenia w ciemną noc: skąd przybędzie pomoc? — lecz pomocy nie ma. Przez chwilę przeniknęła mu myśl przez głowę, żeby się stąd nie ruszyć, żeby go nawet najgorsze tu spotkać miało. Tu w polu przenocuje i tu spędzi sobotę. Zginie, lecz nie zgrzeszy. Czy mało zna historię o chasydach i cadykach, których sobota zaskoczyła w lasach i na pustyniach?... Jak o tym świadczy historia o „Arieli“! Czy nie zesłał mu Bóg św., chwala mu, Iwa, aby go strzegł aż do „hawdali“ i potem odwiózł?... Lecz gdy reb Lipe sporzył w nieprzeznionej czerń nocy, serce mu zamarło. Z lewej strony, widać las ciemny, poważny, pełen złowrogich szumów i huku burzy. I w ogóle las jest niebezpieczny: są w nim rozbójnicy i dzikie zwierzęta... A z lewej strony puste, rozległe pole, spowite w śnieg, jak w koszule śmiertelne. Z śniegu wznoszą się jakieś kształty, cielska, białoczarne, jak pomniki na cmentarzu. Bóg wie, co to takiego: duchy, zwierzęta, umarli a może zarosła...

Z wszystkich stron zbliżają się do niego gromady potworów, żmij...

„Nie!“ — myśli reb Lipe — „niebezpieczeństwo dla życia pozwala naruszać nawet świętość soboty. Na cud nie można liczyć, a kto wie, czy go-dzien jestem cudu...“

I Reb Lipe widzi przed sobą straszego potwora z ślepiów jego lecą iskry, zgrzyta krzywymi kłami, ciarki przechodzą przez ciało reb Lipe, oczy wychodzą mu z orbit...

„Nie, nie!“ decyduje się wreszcie reb Lipe, zdjęty grozą śmierci i szcękając zębami gramoli się na sanie.

Reb Lipe znów siedzi w saniach, lecz nie roz-piera się w nich jak poprzednio, wdycha i jęczy i siedzi dla odmiany bokiem... Sanie powoli posuwają się w ciemnościach po śliskiej drodze, a reb Lipe szeptem „wita sobotę“ z sercem ściśniętym, złamanym.

Niech ręka Boska ustrzeże was, podróżni, przed podobnymi przygodami. Noc zimowa dłużyła się reb Lipe w nieskończoność... Biedna klacz opadała ze smęczenia. Sanie podskakiwały na wybojach i wstrząsały rozbitym ciałem reb Lipe. Ledwo kości nie rozsypały mu się w drodze. W lesie stare, odwieczne dęby, o rozłożystych gałęziach obciążonych śniegiem mijały go z milczącym wyrzutem i gniewnym szumem, a młodniki dębowe spoglądały nań spod swych śpiczastych, białych czapczek, jakby się dziwiły: Kto to, czy to jest reb Lipe, który odważył się jechać w sobotę... osty przydrożne zawstydzone chyliły oblicza ku ziemi, a wiatr zawodził płacząco w zaroślach: biada ci, biada, zniewałyś Imię Boże, biada, biada znie-

wszelkich informacji.

W związku z tą niezwykłą gotowością do udzielania wszelkich informacji warto dla porównania zanotować następujący fakt.

Podczas gdy większość państw utrzymuje w ścisłej tajemnicy miejsce położenia i sam fakt budowy wojskowych aerodromów, angielskie ministerstwo wydaje co miesiąc dokładną listę wszystkich placówek zarówno istniejących jakoteż i będących dopiero w budowie. Wprawdzie wywiad każdego państwa dba już o to, ażeby dostarczyć swoim rządowi dokładne dane, tym niemniej dużo łatwiej jest a zwłaszcza taniej, kupić spis taki, wydany przez ministerstwo aniżeli dowiadywać się o położeniu aerodromów zapomocą szpiegowskiego aparatu. W konsekwencji wielka musi być potęga państwa, które może sobie pozwolić na to, ażeby w ten sposób ułatwiać przeciwnikowi pracę.

Nie trzeba jednak sięgać do dowodów negatywnych. Dla obalenia powszechnego mniemania, iż Anglia stoi w tyle za innymi państwami jeżeli chodzi o siłę powietrzną, wystarczy zwrócić uwagę na drobny fakt, o którym opowiadało mi w ministerstwie, a który to fakt mówi sam za siebie. Otóż pierwszym krajem, który w ogóle stworzył oddzielne ministerstwo dla spraw lotnictwa — była właśnie Anglia. Już wówczas więc doceniano należycie w Anglii znaczenie awiatyki, a rozwój wypadków mógł chyba tylko umocnić to przekonanie.

Wprawdzie do roku 1935 większa część wysiłku szła w kierunku ekspansji lotnictwa cywilnego, które niezaprzeczenie stoi na niezwykle wysokim poziomie, tym niemniej 3 lata — tj. od 1935 do dziś, to duży szmat czasu dla państwa o tego rodzaju możliwościach technicznych i finansowych jak Anglia. Doświadczenie nabyte w dziedzinie awiatyki cywilnej nie trudno zresztą było zużytkować w wojskowej produkcji. Imperial Air - ways, towarzystwo prywatne, w dużej mierze jednak kontrolowane przez państwo, stworzyło sieć komunikacyjną, która nie ma równej sobie na świecie. W dziedzinie choćby tylko komunikacji pocztowej wystarczy zauważyć że obecnie cała niemal poczta w całym imperium przewożona jest samolotami za śmieszoną opłatą 16 groszy, za list np. do Australii.

Obszerniej o przygotowaniach wojennych jakoteż o roli którą zdaniem ministerstwa Palestyna odgrywać będzie w systemie obrony imperialnej — w następnym artykule.

## Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK“

ważyłeś świętą Torę.

O północy dotarli sanie do zajazdu stojącego samotnie przy drodze; był zasypany w śniegu aż po okna. Klacz buchała parą, cała pokryta była białym szronem. Była zadyszana i zmęczona. Obydwaj podróżni ledwie żywi ze zmęczenia. Broda, pejsy, wąsy, głowa i futro reb Lipe pokryły się szklaną powłoką z lodu. Stąd nie sposób jechać dalej, wszedł do nich jakiś stary goj, służący zajazdu. Reb Lipe wszedł do wnętrza domu, sanie umieszczono w bramie, prowadzącej na dziedzińiec.

Pokój, w którym się znalazł reb Lipe był zimny i ponury, oświetlała go bladym światłem zakopconej lampki. Z pobliskiego pokoju dochodziło chrapanie śpiących gospodarzy. Na stole stały dwa mosiężne lichtarze, których świece wypaliły się już, na obrusie rozpostarte grube płótno ręcznie tkane a na nim rozsypane kruszynki i kości, resztki wieczerzy piątkowej. Reb Lipe odwracał głowę, by nie patrzeć w tę stronę, ścierpł zupełnie z zimna, przemarznęte ubranie ciąży mu, siada ciężko na ławie, stojącej pod ścianą i kryje głowę w kołnierzu futra.

„Tak to, on rabin naruszył świętość soboty, jak wielka to zniewaga Imienia Bożego. Jak będzie ludziom w oczy spoglądał? A co odpowie przed sądem Bożym? Aj, waj, co to za wstyd!...“

Oczy rabina napełniają się łzami. Lód na bro-

# Arnold Zweig opowiada...

## Wywiad ze znakomitym pisarzem

Przed właściwym wywiadem, udzielonym przedstawicielowi „Les Nouvelles Littéraires“, następuje ustalenie personaliów, niby w przewodzie sądowym: — Gdzie urodzony? — Na Śląsku... — Studia? — W południowych, a potem w północnych Niemczech. Czy za granicę wyjeżdżał? — Nie, do czasu wojny nie opuszczał niemieckiej ziemi. Dłuższy pobyt w Wirtembergii i w Bawarii... Podczas wojny przetrzucany od Belgii do Karpat, od Verdun do Macedonii. Od 1923 r. w Berlinie. W osiem lat potem osiada w Palestynie... 1933 wraca do Niemiec, aby wziąć udział w głosowaniu... Potem następuje wyjazd do Francji i znowu Palestyna...

Od kiedy pan zaczął pisać? — Na bardzo dłu go, zanim dowiedział się świat o mnie! W 1912 roku wydałem pierwszą książkę — „Opowieści o Klauddii, historii czterech generacji pewnej rodziny żydowskiej w Niemczech. Przechodzi to bez wrażenia. Dopiero w 1916 roku zwracają na tę książkę uwagę: Niemcy, odcięte od kultury europejskiej, nie miały co czytać: wygrzebywało się stare, zapomniane i przeoczone książki. Wtedy wychodzi nowy zbiór moich opowiadań — podczas gdy walczę na froncie...

Przychodzi rok 1919... Spokój. Piszę dramat pt. „Mord rytualny na Węgrzech“. Max Reinhardt czyni przygotowania by go wystawić, ale cenzura zakazuje... Dramat ten skomponowałem jeszcze w 1913 roku przed wojną... Do dramatów nie miałem wogóle szczęścia. Czy wie pan, że „Spór o sierżanta Griszę“ był początkowo również dramatem? Napisany w 1921 roku w pięciu aktach nie mógł wejść nigdzie na

scenę. Był to okres, gdy ludzie mieli dosyć wojny. Tematy wojenne, specjalnie w Niemczech, były na liście proskrypcyjnej. Gdy w 1926 roku nakładca Fischer ustanawia nagrodę za nowelę opartą na wspomnieniach, ogłasza równocześnie zawiadomienie że jury nie będzie brało pod uwagę wspomnień wojennych. Pomimo to problem Grisy nie daje mi spokoju. Przerabiam dramata na powieści i zaczynam drukować w odcinkach „Frankfurterzeitung“ z 1927 r. Jest to pierwsza książka o wojnie, jaka zjawia się w Niemczech. Po niej ukazują się Remarque, Glaeser, Renn i inni. Pierwszy nawiązałem do tradycji wojennej w Niemczech.

„Spór o sierżanta Griszę“ zostaje rozchwytanym. Setki tysięcy osób, które przeżyło to piekło wojenne, prenumerują „Frankfurterzeitung“ drukując moje odcinki. Potem rozchodzi się powieść w osiemnastu państwach, przetłumaczona równocześnie na szesnaście języków... Zabieram się do jej dalszych etapów: „Kobieta z 1914“ r. powstaje w okresie budzącej się reakcji. Opuszczam Berlin i kończę spokojnie w Palestynie tom trzeci — „Wychowanie pod Verdun“ oraz ostatni — „Intronizację“. — Czy zwiędził pan potem Verdun? — Nie chciałem mącić wspomnień! Zapaściłem się raz koleją i — wróciłem. Może teraz gdy jesienią zawitam znów do Paryża, pojedę zobaczyć Verdun w mgłę jesiennej. Takie jakie pamiętam... Verdun jest przede wszystkim symbolem... — Arnold Zweig przeciera grube szkła: prawie nie widzi... Skutki wojny... Powieści swoje musi, dyktować komu innemu.

## Egzekutywa Świątowego Kongresu Żydowskiego omawia sytuację Żydów w Austrii i Rumunii

Paryż. 14. 4. ZAT. W Paryżu odbyło się posiedzenie egzekutywy Świątowego Kongresu Żydowskiego na którym obszernie omawiano sytuację Żydów w Europie Środkowej i Wschodniej, w szczególności zaś sytuację Żydów austriackich po aneksji i w związku z tym powzięto szereg uchwał.

Członkowie departamentu politycznego egzekutywy złożyli sprawozdanie z rozmów odbytych z ministrami spraw zagranicznych Anglii i Francji w sprawie petycji, przedłożonej w Lidze Narodów o sytuacji prawnej Żydów

w Austrii. Przypuszczać należy, iż petycja ta będzie rozpatrzona na sesji majowej rady Ligi Narodów.

Wysłuchano też obszernego sprawozdania o sytuacji w Rumunii szczególnie w sprawie rewizji obywatelstwa. Postanowiono podjąć akcję o cofnięcie tej ustawy, która koliduje z konstytucją rumuńską i traktatami o ochronie mniejszości.

Dłuższą dyskusję wywołała inicjatywa rządu amerykańskiego zwołania konferencji pomocy uchodźcom z Austrii i Niemiec. Egzekutywa postanowiła polecić wszystkim ugrupowaniom należącym do Świątowego Kongresu, aby poparty tworzenie komitetów pomocy i poczyniły kroki u odnośnych rządów w sprawie jak najbardziej przyjaznego stosunku do uchodźców. Egzekutywa powitała z zadowoleniem propozycję amerykańskiego kongresu żydowskiego w sprawie zwołania posiedzenia komitetu administracyjnego Świątowego Kongresu Żydowskiego w New Yorku w wrześniu br. W czerwcu odbędzie się posiedzenie komitetu administracyjnego w Europie.

## Żydzi austriaccy po plebiscycie

Wiedeń. 14. 4. ZAT. Po plebiscycie daje się zauważyć pewne odprężenie w kołach żydowskich w Austrii. Oczekuje się w pewnej mierze stabilizacji stosunków. Przypuszczalnie Żydzi austriaccy będą mogli nawiązać stały kontakt z organizacjami żydowskimi w Berlinie. Jak wiadomo, delegacja centralnych organizacji żydowskich w Berlinie szykowała się do przyjazdu do Wiednia, aby na miejscu zbadać możliwości pomocy Żydom austriackim. Władze niemieckie radziły jednak odroczyć podróż, „aż po plebiscycie“. Czy podróż ta obecnie będzie zrealizowana, niewiadomo. Urzędowo nie czyni się Żydom żadnych przyrzeczeń. Spodziewać się jednak należy stabilizacji stosunków w pewnej mierze.

dzie i w sądach zaczyna topnieć. Głowa i wszystkie członki ciała ciąży mu, jak otów. Chce się poruszyć, i nie może. „Może to już śmierć?“

Rabin zadrżał na całym ciele. Żęby zaszczękały mu — przecież, to śmierć! Trzeba zmówić „widuj“...

I wargi same zaczynają szeptać „widuj“.

„Błada mi, biada. Boże pełen miłosierdzia i łaski... zmiłuj się... Panie świata wybac mi, jam tylko człowiek z krwi i ciała, robak beznadziejny... zgrzeszyłem, zbłądziłem. Lecz czemu zawiniły moja żona, dzieci?...“

Noc tę spędził bezsennie. Wystąpił nań pot zimny, a w kościach czuł jakby ogień. Bredził w gorączce i szeptem wymawiał dziwne zdania. Wymawiał fragmenty z Miszny i Pięcioksięgi, przypowieści mędrców, chwalał ich pamięci, mieszał z fragmentami z modlitwy i trenów i rozmyślania o niebie mieszały mu się ze sprawą kary i zapłaty, obrazy raju i piekła, kopanie grobu, anioł śmierci, wszystkie te myśli tworzyły w rozpalonej głowie dziwny zamęt.

Ze złości myślami borykał się rabin aż do świtu, jęczał przytem i wzdychał. Jasno już było, gdy zmorzył go sen, był to sen ciężki człowieka udręczonego i zboląłego.

(Dalszy ciąg nastąpi).

SZ. GOTTLIEB

# ŻYDZI W JASKINIACH TIGRINNY

## Dzień w libijskiej wiosce żydowskiej zachowanej z czasów przed zburzeniem Jerozolimy

(Od naszego specjalnego wysłannika)

TRYPOLIS, w kwietniu.

Garian — stolica okręgu pustynnego w Libii. Po spożyciu obiadu w miejscowej restauracji włoskiej udajemy się na spacer po „ulicach“ miasta. Określenie kilku rozrzuconych domów administracji włoskiej mianem „ulic“ jest właściwie nieścisłe. Istnieje w Garianie jedynie plac targowy, dokoła którego mieszczą się, jeden obok drugiego, małe brudne domki arabskie. Na placu roi się od wielobarwnego tłumu składającego się z Arabów, Berberów, Sudańczyków oraz Murzynów przywożących z dalekich oaz daktyle oraz inne artykuły eksportowe, które w Garianie sprzedawane są kupcom przybywającym z Trypolisu oraz z krajów zamorskich.

Wśród mieszkańców Garianu nie brak również Żydów, którzy trudnią się przeważnie drobnym handlem lub rękodzielnictwem. Większe osiedle żydowskie znajduje się jednak o 10 kilometrów dalej, w wiosce górskiej Tigrinna.

Po krótkim spacerze wsiadamy do auta i udajemy się w dalszą drogę.

Zbaczamy z głównej asfaltowanej szosy. Po kilku minutach uciążliwej jazdy auto grzęźnie w piasku i ani rusz dalej. Szofer Włoch Armando nie daje jednak za wygraną, jego też zrzęczości zawdzięczam, że wkrótce dobrnęliśmy do Tigrinny.

Zatrzymujemy się obok gospody.

Gospodarz, siedzący na werandzie oraz stojące na progu dwie niewiasty (widocznie żona i córka!) witają nas i przypatrują się z zaciekawieniem maszynie, pokrytej grubą warstwą piasku pustynnego.

Poza gospodą nie widać w sąsiedztwie żadnych więcej domów.

— A gdzie są mieszkańcy Tigrinny? — zapytuję Włocha, dla nas nader uprzejmego, który od razu na nasze przywitania wyraził swą gotowość służenia wszelkimi informacjami.

— Poczekaj pan chwilę — oświadcza — a przyjdą tu. Oni się wnet dowiedzą, że obcy ludzie przyjechali.

Nawiązujemy krótką rozmowę.

Z kolei zapytuję Włocha, jakim celem służy ta właśnie gospoda, skoro jak daleko okiem sięgać nie widać żadnej żywej istoty. W odpowiedzi gospodarz zaznacza, że dla tubylców napewno nie opłacałoby się prowadzenie interesu. Na pustyni ulokowane są jednak znacznie większe oddziały wojskowe, ponadto przejeżdżają tędy karawany, które zatrzymują się tu przeważnie na mniejsze lub większe postoje. Z

tych właśnie kół rekrutuje się klientela gospody. Zdarza się też, że czasami ktoś przyjeżdża dla odwiedzenia „Izraelitów...“

— Aha, ta właśnie sprawa interesuje mnie — wtrącam — w jaki sposób można się dostać do nich...

— To całkiem proste, we wsi nie ma innych mieszkańców poza nimi.

— Ależ tu nie widać ani śladu wioski...

— No tak, oni mieszkają po drugiej stronie góry w jaskiniach.

Pozostawiamy auto obok gospody a wraz z Armando udajemy się pieszo ku siedzibie Żydów-jaskiniowców. Gospodarz miał rację. Jaskiniowcy dowiedzieli się o naszym przyjeździe, bo oto przylatuje na nasze spotkanie grupa dzieci ubranych w grubo-liniane koszulki z czepkami zarzuconymi ponad główki. Jest to ogólnie przyjęty strój dzieci pustyni.

Dzieci mówiące — jak mnie zapewnia Armando — poprawnie po włosku zawierają z nami z miejsca znajomość i odgadują rolę naszych przewodników. Po kilkuminutowym marszu pod górę zauważyliśmy znaczny otwór.

— Tu mieszkamy! — krzyknął jeden z chłopczyków i jednym susem skoczył do wnętrza.

Otwór zaledwie wystarcza, by dorosły człowiek skulony do połowy mógł się dostać do korytarza prowadzącego do jaskini mieszczącej się wewnątrz pagórka.

Dokoła otworu zasadzone są kaktusy, a szerokie liście spełniają tu rolę okiennic mających ochronić korytarz przed piaskiem, który wiatr przynosi z pustyni. Idziemy w ślad za dziećmi.

Znaleźliśmy się już około 10 metrów w głębi korytarza, gdy nagle zajaśniało olśniewające światło. Co to ma oznaczać? Czyżby tu w głębi pagórka miała się znaleźć instalacja elektryczna z żarówkami o tak silnym natężeniu? Po chwili sprawa wyjaśnia się. Jeszcze krok, i nagle spostrzeżliśmy, że znajdujemy się na dnie szybu o głębokości około 30 metrów. Średnica szybu wynosi tu około 10 metrów a nad naszymi głowami zauważyliśmy w tej chwili jasne niebo oraz poczuliśmy gorące słońce afrykańskie.

Mamy wrażenie jakobyśmy się znaleźli na okrągłym podwórku wśród wysokich murów. Z szeregu otworów wychylają się zaciekawione postacie mieszkańców. Armando tłumaczy mi tymczasem, w jaki sposób jaskinie te powstały. Jaskinia w której znajdujemy się o-



SPÓŁNOŚĆ CHEMICZNE ZAKŁADY POZEM-HANIN  
ul. Młocińska 9, Warszawa

**Warszawa, Młocińska 9.**  
Polecamy nasze znanej dobroci wyroby:  
**proszek do pieczenia „LILIPUT“**  
cukier wanilinowy, olejki do pieczenia i t. p.  
na nadchodzące święta wielkanocne  
כשר לפסח

becnie nie jest tworem natury ale została wykopana ręką ludzką przed wielu, wielu laty. Jej wiek sięga wieluset, być może nawet tysiąca lat. Pierwsi mieszkańcy przystąpili do budowy jaskini w ten sam sposób jak się przystępuje do wiercenia studni. Kopali w głąb, póki nie osiągnęli obecnej głębokości. Następnie z boku już u samych stóp pagórka poprowadzili korytarz, którym właśnie dostaliśmy się do wnętrza. Szyb faktycznie odgrywa rolę podwórza, a otwory mieszczące się wewnątrz stanowią wejścia do „komórek“ czyli do właściwych mieszkań jaskiniowców. Nasze zjawienie się w jaskini wywołało wśród mieszkańców widocznie pewną konsternację, gdyż dorosli jakoś nie śpieszą się by wyjść z „mieszkań...“

— Czy możemy wejść do mieszkań? — pyta Armando po arabsku jednego z chłopów.

— Nie, nie... — słychać z wnętrza jednej z komór przeraźliwy głos kobiety.

Armando nie ustępuje jednak. Tłumaczy na głos, że przyjechał wprawdzie obcy człowiek, ale jest „Izraelitą“ i chętnie chciałby się zapoznać z życiem swych współplemieńców w jaskiniach Tigrinny. Lepiej zdaje się nie mógł bym chyba sam określić swej misji. Ten ostatni argument podziałał też nader skutecznie. Wychyła się postać kobieca z niemowłeciem na rękach. Armando zauważa z uśmiechem:

—Widocznie stroiła się tak długo na nasze spotkanie.

Po chwili również z innych otworów wystają się kobiety w średnim wieku, wystrojone

### TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

## „Piosenka o kadecie“

Sztuka w pięciu odsłonach Ludwika Wołowskiego

Homo novus w polskiej literaturze dramatycznej. Syn dyrektora teatru łódzkiego, autora dramatycznego starej daty, pracuje, zdaje się, w operze warszawskiej jako reżyser operetek czyli jak się teraz mówi — komedii muzycznych. Zdaje się, że nawet sam „popęłnił“ kilka komedii muzycznych, względnie adaptował je dla sceny polskiej. „Piosenka o kadecie“ jest jego pierwszą poważną sztuką dramatyczną.

Jest to sztuka nużąca i smutna, ale też i bardzo niebezpieczna. Historia ludzkości nie jest w gruncie rzeczy tematem operetkowym, lecz zmaganiem się idei. Można by powiedzieć, jest walką idei wolności z tyranią. Jesteśmy dziś świadkami tryumfu tyranii, a wolność zasłania twarz, pełną rozpaczony a może jeszcze więcej ohydy. Jedyną pociechą jest to, że na dłuższą metę wolność zawsze zwycięża. A tu przychodzi człowiek zmęczony, pozbawiony zupełnie wiary i zdejmując z twarzy historii jej glorię, stygmat bohaterstwa przeistacza w

grymas taniego komunau.

Recz dzieje się w Hiszpanii współczesnej. Kraj ten, broczący tysiącem ran, przeżywa najstraszliwszą tragedię w swych dziejach, walcząc z najazdem. Wiemy teraz dobrze, że armia gen. Franco składa się ze stu tysięcy Włochów, 10.000 Niemców, kilkudziesięciu tysięcy Marokańczyków i około 50.000 obywateli hiszpańskich, zaliczających się do falangistów (karlistów) i monarchistów. Wodzem (po hiszpańsku „caudillo“) jest generał Franco, ale właściwym dyktatorem jest minister spraw wewnętrznych Anido, którego nazwać można wieszatelem ludu hiszpańskiego, buntującego się przeciwko zbrojnej inwazji cudzoziemców. To wszystko jest jasne dla każdego, kto mniej więcej się tylko orientuje w perypetiach tragedii hiszpańskiej. Ale dla p. Wołowskiego to nie jest jasne. Dla p. Wołowskiego wojna domowa w Hiszpanii jest w gruncie rzeczy walką głupców i lotrów. Dla p. Wołowskiego walka Hiszpanii republikańskiej jest właściwie tylko walką między komisarzem cywilnym, który jest lotrem spod ciemnej gwiazdy i narzędziem w ręku rekinów zbrojeniowych a generałem Zadorą, którego wielbią jako bohatera narodowego, a który w gruncie rzeczy jest tylko kabotynem, polującym na głupotę i zdrającą gotowym w każdej chwili do zaprzaństwa. Jest to

stanowisko, z którym polemizować nie można, stanowisko człowieka, który historię degraduje do małego zaścianka wypełnionego po brzegi intrygami, obłudą i kłamstwem.

Gdyby to przynajmniej była sztuka naprawdę żywa, ale niestety jest ona tylko nieporozumieniem artystycznym. Nie występują w niej ludzie z krwi i kości, lecz szablony, jakieś anemiczne abstrakcje, które wciąż gadają. Jest to dramat dyskusji i jałowych dialogów a ta koszmarna odsłona, kiedy to rannemu bohaterowi, duszącemu się w tej atmosferze kłamstwa, zjawiają się zjawy, które „demaskują“ legendę o bohaterstwie, robi na nas tylko upiorne jakieś wrażenie, nie wstrząsając naszym sumieniem i nie wywołując w nas ani cienia tego, co w dramacie nazywa się „katarsis“. Z jednej strony lotry, z drugiej strony głupcy — oto bohaterzy „Piosenki o kadecie“.

Wystawił ten dramat w pięciu odsłonach p. Radulski z dużym nakładem pracy, ale nie mógł z niego niczego wydobyć. Nie jest to wina reżysera, lecz anemicznej konstrukcji, bo reżyser wykazał dużą pomysłowość zwłaszcza w scenie konwentu z czasów rewolucji francuskiej. (Bo w tym dramacie występuje też i konwent, by zilustrować nam też, że i rewolucja francuska nie była tylko



PIATEK, 15. kwietnia.

KRAKÓW 6.15 Audycja poranna; 11.57 Sygnał czasu hejnał; 12.03 Audycja południowa; 13.45 Muzyka z płyt; 14.45 Wiadomości bieżące; 14.50 Muzyka z płyt; 15.30 „Ziemia, po której stąpił Zbawiciel“ — Audycja dla dzieci starszych w opr. Szymona Pigwy; 16 Rozmowa z chórami; 16.15 „W drodze na Golgotę“ piosenki wielkopostne. Wyk.: Podwójny kwartet wokalny „Pro Arte“ pod dyr. Adama Ludwiga; 16.50 Pogadanka aktualna; 17 „U stóp krzyża“ aud. w opr. J. Mierzwskiego; 17.25 Luigi Boccherini: Stabat Mater, oratorium na 2 sopran, tenor, chór i orkiestrę symfoniczną op. 61. — Wyk.: Krakowski zespół instrumentalny pod dyr. Adama Kopycińskiego, Helena Zbońska-Ruszkowska (sopr.), Ada Klus-Kubiśowa (sopr. 2.), Adam Kalaśkiewicz (tenor), ebór alessandry i narrator; 18 Przegląd wydawnictw — prof. H. Mościcki; 18.10 Komunikat sędziowski; 18.15 Koncert solistów. Br. Nagajewski i A. Wentland; 18.40 Skrzynka ogólna w opr. St. Broniewskiego; 18.50 Informacje; 18.55 Program na dzień następnny; 19 „Odpust Jerolimski“ tr. — sprawozdawca prof. Jan Klarański; 19.50 Józef Haydn: Siedem słów Jezusa Chrystusa — op. 51. Wyk.: Kwartet swyżakowy rozgłośni krakowskiej St. Mikuszewski (I. skrz.), H. Nierychło (II. skrz.), H. Zarzycki (alt.), J. Makowicz (wiol.); 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna; 21 Słuchawki wg. średniowiecznych pieśni polskich i urywków misteriów ułożył dr. L. Pobóg-Kalanowski; 21.30 Koncert symfoniczny w wyk. orkiestry P.B. pod dyr. F. Nowowiejskiego i E. Mossakowski (baryton); 22.35 Monet (XVI. w.) w wyk. Lwowskiego chóru solistów pod dyr. J. Kołaczewskiego; 22.55 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

WARSAWA 6.15 p. Kraków; 18.10 Płyty; 18.40 Program; 18.45 Audycja dla w.; 19 p. Kraków; 23 Płyty.

LWÓW 6.15 p. Kraków; 13.45 Pogadanka społeczna 18.50 Płyty; 14.55 Głędła lwowska; 15 Fragment listu J. Śłowackiego, płyty; 15.20 Wiadomości bieżące; 15.30 p. Kraków; 18.10 Informator turystyczny; 18.15 Utwory pasylny wyk. Z. Szafranowa (fort.); 18.35 Odezyt; 18.50 Wiadomości sportowe lokalne; 18.55 p. Kraków.

KATOWICE 6.15 p. Kraków; 18 Płyty; 14.35 Wiadomości bieżące; 14.35 Płyty; 14.45 p. Kraków; 18.40 Poradnik sportowy; 18.45 Pogadanka; 18.55 p. Kraków.

ŁÓDŹ 6.15 p. Kraków; 15 Zycie artystyczne; 15.10 Płyty; 15.27 Łódzkie wiadomości góldowe; 15.30 p. Kraków; 18.40 Pogadanka gospodarcza; 18.55 p. Kraków.

STACJE ZAGBANIOWNE

16.30 MOSKWA (WCSFB) Opera.

17.50 DROITWICH: Muzyka rozrywkowa.

18.00 TULUZA: Muzyka taneczna; 18.15 Piosenki; 18.40 Pieśni korsykańskie; RYGA: 18.15 „PARSIFAL“ — OPERA WAGNERA.

19.00 BRUKSELA FLAM.: Filialki pieśni ludowe; RADIO ROMANIA: 19.15 Muzyka kameralna; 19.25 Tr. z Opery; LONDYN REG.: 19.30 MAZURKI CHOPINA I SZYMANOWSKIEGO w wyk. J. Smeterna (fort.); RZYM: 19.30 Muzyka rozrywkowa; SZTOKHOLM: 19.30 „Paola wg. św. Matyasa“ — J. S. Bacha.

20.30 DROITWICH: Koncert symfoniczny z Queen's Hallu; TULUZA: 20 „GDYBYM MIAŁ DOBRĄ PAMIĘĆ“ Sacha Guitry; 20.30 Muzyka lekka; LONDYN REG.: 20 Koncert orkiestrowy; PRAGA: 20.35 „Stabat Mater“ — oratorium Dworzaka; RADIO PARYS: 20.10 Pieśni; 20.30 „AINT LOCIS“ — opomat dramatyczny Romala Rollanda z muz. Handeberta; WIEŻA EIFFLA: 20.30 Utwory kameralne Ravela.

21.00 BUDAPESZT: Koncert ork. operowej, dyr. Debnany; PARYS PTT. FESTIVAL BEETHOVENOWSKI sol. Jacques Thibaud (skrz.); LONDYN REG.: 21.35 Koncert.

22.00 RZYM: Koncert chóru; WIEŻA EIFFLA: 22 Program rozrywkowy; BEROMÜNSTER: 22.10 Holenderska muzyka ludowa; BRUKSELA FLAM.: 22.10 Koncert dawnej muzyki niderlandzkiej; TULUZA 22.15 Kabaret argentyński.

23.00 RADIO PARYS: Koncert nocny; LUKSEMBURG: 23 Muzyka taneczna.

do Libii. Czasy zmieniły się w ciągu tysięcy lat. Następowyły kolejno po sobie inwazje różnych szczepli pustynnych i w tych to czasach jaskinie służyły jako schrony przed chciwym okiem najeźdźców.

O przeszłości Żydów libijskich będzie mowa przy innej sposobności. Jedno jest pewne, że w pewnych epokach Żydzi odgrywali nader poważną rolę w historii kraju i przez pewien okres wzięli nawet czynny udział w rządach.

Wieczór zapada. Mieszkańcy cofają się do jaskiń, nie zamierzamy im przeszkadzać w spoczynku. Wracamy do Trypolisu.

w jaskrawo-zielone i czerwone suknie a noszące na szyi oraz na ramionach różnego rodzaju biżuterię srebrną. Charakterystyczne są zwisające półksiężycy srebrne oraz „tarcze Dawida“ ze srebra zawieszona na metalowych łańcuszkach.

Po wymianie kilku słów po hebrajsku mieszkańcy jaskini poczynają wierzyć, że istotnie jestem Żydem. Odnoszą się też do mnie odtąd z nieco większym zaufaniem. Otrzymuję pozwolenie wejścia do „komór“ mieszkalnych.

„Komory“ są całkiem prymitywne. Nie ma tu ani stołu ani krzesła. Na podłodze leży jedynie szałka słomiana, która służy zarazem jako posłanie dla wszystkich członków rodziny. Trójnóg w kącie używany jest dla gotowania na nim. W jednej z komór poza członkami rodziny ma swój kącik... również koza, w innej zaś muł. Zwierzęta domowe przyzwyczaiły się już do odbywania codziennie rano drogi po przez korytarz na wolny Boży Świat.

— A czyż nie ma tu mężczyzn? — zapytuje.

— Nasi mężowie pracują — odpowiadają kobiety chórem.

— Przy czym?

— Są pasterzami, wracają dopiero po zachodzie słońca.

— Nie jest wam tu zimno wieczorami?

— Mamy przecież nasze „pokoje“ — brzmi odpowiedź.

— A jeśli deszcz pada? — pytam z kolei.

Twarze moich interlokuterek rozjaśniają się. Deszcz?... Oby tylko było jak najwięcej deszczu. Czyż nie wie pan, że deszcz jest błogosławieństwem? Gdy pada deszcz, wiemy że nie zabraknie paszy dla naszych owiec...

Mieszkańcy jaskiń radzą sobie nawet podczas ulewnych deszczów. Pośrodku „podwórka“ na dnie szybu znajduje się zbiornik na wodę, ponadto komórki wyciosane są nieco wyżej w pewnym oddaleniu od dna, tak że woda tam się nie dostaje.

Dzieci które zdołały zaprzyjaźnić się już z nami, nie dają nam długo zatrzymać się w jaskini, gdyż chcą czym prędzej pokazać nam wioskę.

Droga prowadzi następnie do bożnicy.

Bożnica zbudowana jest z cegieł, trzy czwarte budynku znajdują się jednak poniżej powierzchni ziemi. Ponad ziemię sterczy jedynie dach oraz okienka umieszczone u samego poddasza. Kilkanaście schodków prowadzi w dół. Żelazne podwoje zamykają wnętrze świątyni. Jedną z chłopców przynosi klucz znajdujący się w mieszkaniu rabina, po czym wchodzimy. Świątynia urządzona jest prymitywnie i z całą prostotą. Nad arką zwisa biała pokrywa, wewnątrz znajdują się rodaje, dwie „tory“, sprowadzone do Tigriny, w myśl legendy, przez żydowskich uchodźców z Palestyny po zburzeniu Jeruzolimy. Tylko dwa modlitewniki znajdują się w bożnicy, jeden dla rabina, drugi dla najstarszego mieszkańca gminy, reszta zaś wierznych poprzestaje na słuchaniu modlitw odprawianych przez rabina.

Mieszkańcy Tigriny ze szczególną czcią odnoszą się do bożnicy. W dnie powszednie nie przychodzą do bożnicy, zbierają się tu jedynie

zerowiskiem intryg, że Robespierre był takim samym łotrem jak intrygant Fouché, że Saint Just był takim samym głupcem jak Ludwik Just, bohaterki żołnierz rewolucji hiszpańskiej). Zdaje mi się tylko, że reżyseria była zanadto pobłażliwa dla utworu p. Wołowskiego, a wlokące się tempo okazało dopiero całą jej beznadziejność.

Dużo pola do opisu nie mieli też aktorzy, którzy musieli się borykać z papierowymi ludźmi. Tacy solidni i rzetelni artyści jak p. Karbowski i p. Nowakowski nie musieli się chyba zbyt nęczyć, by zademonstrować nam nikczemność lub kabołyństwo postaci im powierzonych. Z dużym umiarem zagrał historycznego bohatera p. Czajkowski, a typowym wampem kobiecym była p. Bielska. Należyce ze swych epizodów wywiązali się p. Bednarska, pp. Burnatowicz, Ruszkowski, Zukowski, Woźnik i inni. Pomysłowe dekoracje stworzył p. Orłowicz.

Nie tylko jednak sztuka, ale jej wystawienie jest tylko jednym wielkim nieporozumieniem. Gdybym nie znał p. dyrektora Frycza, posądziłbym go o złośliwość w stosunku do polskiej twórczości dramatycznej. Domagacie się ode mnie twórczości rodzimiej, a więc daję wam „piosenkę o kadecie“...

M. K.

w soboty i święta. Rozpowszechnione jest wśród tych Żydów mniemanie, że zbyt często odwiedzanie bożnicy nie licowałoby z jej świętością.

Świątynia zbudowana została około 150 lat temu. Przed owym czasem Żydzi zbierali się w soboty w jednej z jaskiń i tam odprawiali modlitwy.

Podczas zeszłorocznej podróży triumfalnej po Libii dyktator włoski odwiedził również Żydów jaskiniowców i był obecny podczas modlitwy odprawionej w tej oto świątyni za pomyślność imperium italskiego.

Gdy opuszczamy bożnicę, słońce skłania się już ku zachodowi. Zdaleka unosi się gęsty тумan. Pasterze pędzą stado owiec do pobliskiej studni, jedynej w całej wiosce. Dzieci biegną naprzeciwko nim, widocznie informują już starszych o tym, że przyjechali goście z daleka. Gdy zbliżamy się do pasterzy, witają nas hebrajskim: „Szalom!“ Czyż to są jednak Żydzi?

Wysokie postacie, silnie opalone twarze. Bosonodzy pasterze ubrani w długie szarawe „galapie“, związane grubym sznurem w pasie. Zewnętrznym wyglądem przypominają raczej beduinów. Jeśli ich coś różni od innych mieszkańców pustyni, to chyba wyjątkowo wysoka budowa ciała oraz dumna postawa.

Tak, to są Żydzi, Żydzi pustynni, których przodkowie przybyli tu przeszło dwa tysiące lat temu i zachowali — jak się zdaje! — czystą rasę żydowską z czasów królestwa żydowskiego.

Szofer znowu odgrywa rolę tłumacza. Po hebrajsku Żydzi ci nie wiele rozumieją, ich językiem ojczystym jest narzecze arabsko-berberyjskie.

— Czym zajmujecie się — rzucam pytanie dla nawiązania rozmowy — i z czego żyjecie?

— Pasterzami są pańscy słudzy — odpowiadają stylem biblijnym.

W górach Garianu nie ma zbóż ani drzew owocowych, pobliskie stępy obfitują jednak w trawę wystarczającą dla utrzymania większych stad owiec. A owce są głównym źródłem utrzymania znaczniejszej części mieszkańców.

Zwiedzam po kolei inne jaskinie. Wszędzie ten sam prawie obraz. Pewna liczba Żydów-jaskiniowców zajmuje się rękodziełem, nie brak wśród nich również handlarzy. Nie utrzymują żadnej prawie łączności z Żydami w innych okolicach Libii. O Żydach w innych krajach wiedzą niewiele. Coś nieco opowiada im tylko rabin w swoich sobotnich kazaniach.

— Czy słyszeliście coś o Żydach w Polsce? — zapytuje.

Nie, nic o tym nie więdzą.

— A o Palestynie słyszeliście? — rzucam dalsze pytanie.

— Palestyna — odpowiadają — to nasz święty kraj. W Jeruzolimie znowu wzniesiona będzie nasza świątynia a wówczas powrócimy tam wraz z całym naszym dobytkiem...

Na tym wyczerpują się wszystkie ich wiadomości o Palestynie.

— A od jakich czasów żyjecie w tutejszych jaskiniach?

— Od dawna.

— Jak dawno? 50 lat... 100 lat?...

— O wiele więcej.

Również o swej własnej przeszłości wiedzą niewiele.

W jaki sposób jednak dostali się do tych jaskiń?

O tym krążą w Libii liczne podania ludowe. Wszystkie zbiegają się jednak co do jednej rzeczy, a mianowicie, że Żydzi przybyli do tych okolic Libii na długo przed zburzeniem Jeruzolimy, prawdopodobnie podczas prześladowań religijnych w Palestynie przed powstaniem Makabejczyków. Uciekając przed prześladowaniami najeźdźców, wielu Żydów schroniło się

## Kupcy arabscy domagają się ugody z Żydami

Jeruzolima, 14. 4. ZAT. Korespondent jerozolimski „Agence D'Orient“ donosi, że wzmógł terror arabski skierowany również przeciwko Arabom wywołał wśród umiarkowanych Arabów dążenie do ugody z Żydami. W tej sprawie odbyły się liczne narady w Jeruzolimie, Jaffie i Nablusie. Szczególnie dotkliwie ucierpieli gospodarz Arabowie w Nablusie.

Na naradzie, która odbyła się u burmistrza Nablusu wielu kupców arabskich domagało się podjęcia rokowań z Żydami o ugodę, aby uchronić kraj przed ruiną. Dążenie do porozumienia z Żydami daje się zauważyć również wśród arabskich przewoźników w Jaffie, którzy w ten sposób pragną uniknąć konkurencji portu tel-awiwskiego.





# PRZEGLĄD GOSPODARCZY

## Sprawy podatkowe

# Doniosły okólnik w sprawie ryczałtu i odwołań podatkowych

Jak już po krótko donieśliśmy, w związku z rozporządzeniem o ryczałcie podatku przemysłowego na rok 1938 — Ministerstwo Skarbu wydało okólnik wyjaśniający, w którym zaznacza co następuje:

Ryczałtowi na r. 1938 podlegają jedynie te przedsiębiorstwa, które zostały zaliczone do odpowiednich grup ryczałtu na lata 1936 oraz 1937 na podstawie przepisów rozp. Min. Skarbu z dn. 10 lutego 1936. Pracownicy i zajęcia rzemieślnicze, rękodzielnicze, dorozkarstwo i takśówki, furmaństwo oraz rybołówstwo, nie podlegające podatkowi obrotowemu, nie opłacają ryczałtu.

Wyłączenie przedsiębiorstwa od ryczałtu — może nastąpić jedynie w tych przypadkach, gdy urząd skarbowy dysponuje danymi, uzyskanymi z zeznań i wyjaśnień płatnika, z ksiąg, zapisów i innych pisemnych materiałów informacyjnych, pozwalającymi na cyfrowe ustalenie, iż ogólny obrót z przedsiębiorstwa za rok 1936 lub 1937 przewyższył kwotę 50.000 zł, bądź też nie przewyższając wprawdzie tej kwoty, był jednakże w latach tych co najmniej o 25 proc. wyższy od obrotu przyjętego do wymiaru w roku 1935.

Ustalenie wzrostu obrotu na podstawie uzyskanych przez urząd skarbowy pisemnych informacji, powinno odbywać się bez zasięgnięcia opinii biegłych w przedmiocie ustalenia ogólnej sumy obrotu, natomiast w razie potrzeby należy zwołać zainteresowanych płatników, jak również biegłych do udzielania odpowiednich wyjaśnień na okoliczności konkretne. Za inne pisemne materiały należy uważać wyłącznie pisemne informacje o zakupie i sprzedaży surowców i towarów oraz dowody przywozu.

Pisemne wnioski płatników o wyłączenie ich od opłacania w roku 1938 ryczałtu nie wynają

gają uzasadnienia. Przedsiębiorstwa, które na r. 1938 podlegają zaliczeniu w myśl taryfy do wyższej kategorii, a są prowadzone na podstawie świadectw niższych w drodze przyznanych ulg — nie podlegają ryczałtowi.

Dyrektor departamentu podatkowego dr Jerzy Lubowicki wystosował okólnik do przewodniczących komisji odwoławczych, prezesów izb skarbowych oraz nac. urzędów skarbowych, w którym zaznacza, że częste wypadki odrzucania przez NTA orzeczeń władz podatkowych są spowodowane wadliwym stosowaniem przepisów o postępowaniu, a więc niena leżywym wyjaśnieniem stanu faktycznego nieprzeprowadzeniem zaofiarowanych w odwołaniu dowodów, a przede wszystkim nierozprawnienie się w orzeczeniu odwoławczym z istotnymi zarzutami odwołania. W związku z tym, dyr. Lubowicki zwrócił uwagę odpowiednich czynników na konieczność starannego opracowania odwołań pod względem proceduralnym. Zwłaszcza, o ile chodzi o odwołania, w których zarzuty zostały należycie skonkretyzowane oraz poparte odpowiednimi dowodami orzeczenia na odwołania nie mogą być redagowane szablonowo, lecz powinny rozprawić się po kolei z każdym zarzutem oraz zawierać ocenę zaofiarowanych przez płatników dowodów. Niedopuszczalne jest ponadto zbyt szerokie i częste operowanie pojęciami tego rodzaju, jak „zarzuty gołosłowne”, „złożone wyjaśnienia nie usunęły przedstawionych wątpliwości” lub t. p., lecz zawsze należy wskazać i uzasadnić które mianowicie zarzuty i z jakich przyczyn uznane zostały za gołosłowne oraz które z wyjaśnień i z jakiego powodu nie usunęły wątpliwości władz wymiarowych lub odwoławczych.

## Rynek futer

Na rynku skór baranich panowała w marcu ci-sza. Fabryki przerabiające te skóry, zakupują surowiec, przygotowując się do produkcji, do której jednak przystąpią dopiero pod koniec kwietnia — względnie na początku maja. Z poprzedniego sezonu pozostawały w fabrykach pewne zapasy skór gotowych, które obecnie firmy starają się lokować na rynku po cenach niższych.

W fabrykach przerabiających skórki królicze — praca szła normalnie. Firmy pracują już, zakupując równocześnie surowiec. O ruchu sprzedażnym oczywiście nie mogło być jeszcze mowy. Fabryki, przerabiające skóry konskie i olejące były w marcu nieczynne.

Fabryki przerabiające tzw. dziczyznę były częściowo zatrudnione, w niewiększym jednak stopniu jak zwykle o tej porze. Przerabiałby one przeważnie surowiec przeznaczony na okres wiosenny, a więc lisy i to przeważnie szlachetne. Poza tym wyprawiane były w niewielkiej ilości skóry karakulów i półkarakulów.

## Rumunia czyni zabiegi o pozyskanie kapitału angielskiego

Donoszą z Bukaresztu, że minister gospodarki na rodowej Constantinescu, uda się w końcu kwietnia do Paryża i Londynu. Podróż ta stoi w związku z pewnymi pertraktacjami gospodarczymi i finansowymi, które toczą się obecnie z rządem francuskim i angielskim.

Sfery gospodarcze Rumunii spodziewają się w związku z londyńską podróżą ministra Constantinescu zwiększenia się zainteresowania kapitału angielskiego dla gospodarki rumuńskiej. Na ogół przypuszczają, że kapitał angielski zwiększy swój udział w przemyśle rumuńskim i że weźmie nawet wyd. udział w planie 4-letnim przygotowywanym przez rumuńskie ministerstwo gospodarki narodowej. — Przypuszczalnie w związku z tym rząd rumuński, przygotowuje rozporządzenia idące w kierunku uprzywilejowania zagranicznych inwestycji kapitałowych w Rumunii.

## Z GIEŁDY

### KRAKOWSKA GIEŁDA ZBOZOWA

KRAKÓW 14. 4. Pszenica 90% stara, suklat. 22.75 — 22.50, jednolita (dworska) czerw. 22.25 — 22.10, biała 22.85 — 22.70, zbierana (targowa) 22.25 — 22.50, żyto jednolite (dworskie) 22.75 — 22.50, zbierane (targowa) 19.75 — 20.00, jęczmień jednolity (dworski) 19.50 — 20.50, przemiatowy 17.50 — 18.00, pastewny 16.25 — 17.25, owies jednolity (dworski) 31 — 32, zbierany (targowy) 19.25 — 19.75, zadecuszony 18.50 — 18.75, mąka pszenna 0.30% 41 — 44, 0.50% 48 — 42, 0.65% 26.50 — 26.25, razowa 0.65% 32.50 — 33.50 0.65% 24.50 — 25. 50-65% 29 — 30, pastowna 17.50 — 17.75, mąka żytnia z okr. krakowackiego 0.50% 32 — 32.50, 0.65% 30.50 — 31, razowa 0.95% 24.50 — 25. 50-65% 21.50 — 22, mąka żytnia z okr. poznańskiego 0.50% 32.50 — 33, 0.65% 31 — 31.50.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOZOWA

POZNAŃ 14. 4. Ceny orientacyjne wszystkie bez zmiany. Tendencja i obroty: pszenica 155 — spokojna, żyto 285 — spokojna, jęczmień 110 — spokojna, owies 94 — spokojna.

### GIEŁDA WARSZAWSKA

WARSZAWA 14. 4. Kursy zamknięcia: Akcje: Bank Polski 116, Zyrardów 65, Ostrowiec 55 1/2, Lilpop 69 1/2 — 70, Starachowice 37 1/2 — 38, Węgiel 28 1/2 — 29. Tendencja mocniejsza.

Papiery procentowe: 5% premialna pol. inwestycyjna I. em. 82 1/2 — 83, II. em. 81 1/2, 5% premialna pol. inwestycyjna seryjna I. em. 81 — 81 1/2, II. em. 80 1/2, 5% pol. konwersyjna 69 1/2, 5% pol. konwersyjna kolejowa 67, 4% pol. konsolidacyjna 67 1/2, 4% pol. dolarowa (dolarówka) 42, 4 1/2% pol. wewnętrzna 65 — 65 1/2. Tendencja mocniejsza. Dewizy: Belgia 89.45, Holandia 294.00, Kopenhaga 112.00, Londyn 26.44, Nowy Jork czek 5.30 1/2, Nowy Jork telegraficzny 5.31 1/2, Oslo 132.90, Paryż 16.76, Praga 18.50, Sztokholm 146.30, Szwajcaria 122.05. Tendencja utrzymana.

### GIEŁDA ZURYCHSKA

ZURYCH 14. 4. Kursy zamknięcia: Dewizy: Paryż 12.65, Londyn 21.05 1/2, Nowy Jork 4.34 1/2, Bruksela 73.15, Mediolan 22.87 1/2, Amsterdam 241.50, Berlin 174.72, Sztokholm 111.00, Oslo 1088.82 1/2, Kopenhaga 96.07 1/2, Praga 15.13. Tendencja utrzymana.

### POZYCZKI POLSKIE W NOWYM JORKU

NOWY JORK 13. 4. Kursy zamknięcia: 5% pol. Długoletnia 47 1/8, 7% pol. pol. Stabilizacyjna 60, —, 6% pol. Dolarowa 47, 7% pol. m. Warszawy 45 1/2. Tendencja utrzymana.

### LONDYŃSKA GIEŁDA METALI

LONDYN 14. 4. Cynk 14 1/10 — 1/8, 14 3/15 — 3/8, cyna 170 — 1/4, 170 1/4 — 171, strąta 172, ołów 15 7/8 — 15 1/4, 15 7/8 — 15 1/4, miedź 39 13/10 — 7/8, 40 1/8 — 3/16, elektrolit 44 1/4 — 45 1/4, srebro 153.8.

# Wiosenna depresja na rynkach towarowych

Spadek cen na rynkach światowych kształtuje się ostatnio w granicach przeciętnie od 18—20 proc. poniżej szczytowego poziomu z okresu wiosny 1937 r., dochodząc w ten sposób do norm z jesieni 1936 r., tj. okresu gwałtownych wahań niżkowych. W Stanach Zjednoczonych, których główna rola, jako głównego odbiorcy i konsumenta surowców b. poważnie wpływa na kształtowanie się cen, koniunktura wiosenna wykazuje tendencję niżkową. Do tego dają się wahać kursy niskokursowej akcji, osłabiona sytuacja franka francuskiego oraz waluty belgijskiej. Poza tym na derutę cen na rynkach światowych wpływają również wydarzenia polityczno gospodarcze: spadek chińskiego yuana i meksykańskiego pesos, bojkot amerykański w odniesieniu do srebra meksykańskiego jako następstwo wyłączenia wielkich anglosaskich koncernów naftowych i związane z tym perturbacje na rynku srebra. Dalszą przyczyną baissy jest nagromadzenie się poważnych zapasów surowców. W pierwszej dekadzie kwietnia nastroje na rynkach światowych uległy pewnemu odprężeniu i uspokojeniu, a nawet zaobserwować się dało lekkie wzmocnienie tendencji, porównując jednak ceny obecne z notowaniami z początku marca, widzimy, że ceny kauczuku spadły o 20 proc., ceny konopi manilla o 15 proc., ceny pszenicy, żyta, cukru, kakao, tłuszczów, jedwabiu surowego i cyny o 10 proc. Redukcję cen o 5 do 10 proc. zanotowano w odniesieniu do masła, owsa, kawy, herbaty, oleju lnianego, oleju palmowego, bawełny surowej, juty,

konopi sisal, miedzi, cynku, węgla angielskiego, srebra, platyny, nafty, terpentyny i wełny merynosowej.

Wełna krzyżowa zwykła o 10 proc. W artykułach kolonialnych szczególnie silnej niżce ulega zwłaszcza kawa brazylijska na skutek rzucenia przez kupców amerykańskich olbrzymich partii jej na rynek. Restrykcje międzynarodowe na rynku herbaty zapobiegły gwałtowniejszemu obniżeniu cen, które kształtują się na poziomie o 5 proc. niższym w porównaniu z kwietniem 1937 r. W końcu kwietnia br. odbędzie się posiedzenie międzynarodowego komitetu producentów cukru, na którym powzięta będzie uchwała, zmniejszająca kwoty produkcji o 5 proc. Pomimo tego jednak ogólna tendencja rynku cukrowego jest słaba m. in. ze względu na osłabienie koniunktury na Dalekim Wschodzie w związku z wojną japońsko chińską.

Rynki surowców włókienniczych kształtują się niekorzystnie, z wyjątkiem wełny. Zwłaszcza na rynku bawełnianym gwałtowny spadek zapotrzebowania Stanów Zjednoczonych powoduje nastroje pesymizmu i pogłębia zakłócenia. Niepomyślna sytuacja amerykańskiego przemysłu samochodowego wpływa ujemnie na rynek metali, a w szczególności na rynek miedzi, na którym poziom cen kształtuje się w granicach wyjątkowo niskich z jesieni 1937 r. Jedynie ołów wykazuje pod wpływem koniunktury zbrojeniowej tendencję mocną. Ceny kauczuku kształtują się na najniższym poziomie z września 1935 r.

## Z ruchu syjońskiego

### Sprawa zjednoczenia ogólnego syjonizmu

Kierownictwo Światowego Związku Ogólnych Syjonistów w Krakowie komunikuje:

Wybrana z okazji ostatniego posiedzenia Komitetu Akcyjnego w Londynie komisja dla przygotowania połączenia Związku Światowego Ogólnych Syjonistów i Zjednoczenia Światowego Ogólnych Syjonistów odbyła onegdaj w Warszawie pierwsze posiedzenie. Na posiedzeniu tym uzgodniono całokształt wspólnego programu pracy w Palestynie, tak na odcinku robotniczym jakoteż stanu średniego, uzgodniono formy organizacyjne tej współpracy i powstanie centralnego funduszu organizacyjnego. Celem przygotowania dokładnego projektu porozumienia organizacji ogólnosyjonistycznych w Polsce na czas przed ewentualną fuzją Związku i Zjednoczenia jakoteż i potem, odroczone obrady.

### Do wszystkich Lokalnych Komisj Szekłowych!

Akcja szekłowa we wszystkich miejscowościach zach. Małopolski i Śląska została rozpoczęta.

Od wielu lokalnych Komisj otrzyaliśmy już sprawozdania o dokonanych ustytuowaniach się i rozpoczęciu pracy. Zwracamy się niniejszym do Komisj we wszystkich pozostałych miejscowościach o niezwłoczne przystąpienie do pracy w myśl naszego cykularza z dnia 7 kwietnia 1938. Okres świąt Pesach należy wyzyskać dla intensywnej akcji szekłowej!

Wzywamy Szanownych Towarzyszy o przesłanie nam sprawozdań z uconstytuowania się i dotychczas podjętych kroków!

Rozpowszechniajcie Szekle! Werбуйте nowych szekłowców!

Centralna Komisja Szekłowa  
Zachodniej Małopolski i Śląska.

### Do wszystkich Organizacyj i stowarzyszeń syjonistycznych!

Centralna Komisja Szekłowa wzywa wszystkie organizacje i stowarzyszenia, działające na terenie Krakowa dla podjęcia bloków szekłowych w godzinach 10—12 w lokalu przy ul. Dietla 107.

Zgłaszający się winni wykazać się pełnomocnictwem zaopatrzonego pieczęcią organizacji i podpisanym kierownikami.

## Z teatru, literatury i sztuki

— **HABIMA W KRAKOWIE.** — Po sukcesach przyjeżdża znakomity teatr Habima do Krakowa i wystawi na scenie Bagateli szereg sztuk. — W niedzielę, 17 bm. „Uriel Acosta“ (Guczkowa), w poniedziałek 18 bm. Dybuk - Anskiego. Początek 4 pop. i 8 wiecz. We wtorek 19 bm. „Korona Dawida“ Calderona, godz. 8, we środę 20 bm. „Uriel Acosta“ Gučzkowa o godz. 8 wiecz. Bilety w kasie Bagateli.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dzisiaj jutro teatr niezwykły. W niedzielę wieczorem „Gałazka rozmaryny“ Z. Nowakowskiego. W poniedziałek po południu „Czemu kłamiesz najdroższa“ w premierowej obsadzie. W poniedziałek wieczorem tragedia Racine'a „Fedra“ z Zofią Jarszewską w roli tytułowej.

DZIS TEATRY I KINA NIECZYNNE.

## Drobne wiadomości sportowe

### Mecze piłkarskie Makkabi

Makkabi krakowska rozegra w poniedziałek o godz. 3.15 pop. na własnym boisku towarzyskie zawody z A-klasową drużyną „Czarni“. Jest to zespół silny, prowadzący w tabeli mistrzowskiej Makkabi wystawia kombinowany zespół. Tego samego dnia Makkabi gra rano przeciw Cracovii o mistrzostwo Ligi Okręgowej.

Juniorzy Makkabi spotkają się z mistrzem Polski Juniorów — Wisłą, przed zawodami Wisła — Kispeski w poniedziałek na boisku Wisły.

— OO —

— **HAGIBOR — SIŁA.** W niedzielę 17 bm. godz. 15.45 pop. na boisku Makkabi rozegrane zostaną zawody piłkarskie o mistrz. klasy A.

— **WALNE ZEBRANIE SEKCJI ZKS MAKKABI** odbędzie się 21 bm. godz. 19.30 w lokalu klubowym przy ul. Mikołajskiej 9.

— **TRENINGI SEKCJI PAŃ ZKS MAKKABI,** odbywają się na boisku w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16-ej. Wzywa się wszystkie zawodniczki sekcji do uczęszczania na powyższe

## KRONIKA

KWIECIEŃ

15

PIĄTEK

Wschód słońca

4 g 53 m

Zachód słońca

6 g 35 m

14 Nisan 5698

— HALLO DZIECI! Dzienniczek świąteczny ukaże się jako dodatek do świątecznego numeru, — dziś po południu.

— OO —

### Akcja pomocy zimowej i pesachowej w Krak. Szkole hebrajskiej

Wzorem roku ubiegłego przeprowadzona została i w roku bieżącym akcja pomocy zimowej i pesachowej wśród młodzieży uczęszczającej do zakładów żydowskiego Towarzystwa Szkoły Ludowej, Średniej i Rzemiosł w Krakowie. Akcja ta, którą z prawdziwym i szczerym zrozumieniem kierował prof. M. Braun, przy poparciu Zarządu, Dyrekcji i grona, dała piękne rezultaty. I tak zebrano 2.441 sztuk odzieży, które rozdzielono między 717 osób, 541 kg prowiantu (mąka, cukier, ryż, kasza), wartości 396 zł., które rozdzielono wśród 72 rodzin, oraz 15.000 kg. węgla wartości 450 zł. Węgiel rozdzielono wśród 44 rodzin.

Za fundusze zebrane na rzecz akcji pesachowej zakupiono: 568 kg mac i 57 kg tłuszczu roślinnego, które rozdzielono wśród 114 rodzin.

Ogólna wartość rozdzielonych w czasie obu tych akcji artykułów wynosi 3.877 zł.

## SZLAFROKI

w bogatym wyborze

H. LICHTIG Grodzka 71, Szewska 21  
Floriańska 25

### Z Muzeum Narodowego w Krakowie

Muzeum Narodowe w Krakowie urządza w najbliższym czasie dwie wystawy, a mianowicie: wystawę Matejkowską oraz wystawę zabytkowych zegarów.

Wystawa Matejkowska. W związku z setną rocznicą urodzin Jana Matejki Dyrekcja Muzeum Narodowego urządza w czerwcu br. wystawę dzieł Matejki ze zbiorów Muzeum Narodowego i prywatnych Dyrekcja M. N. zwraca się z prośbą do właścicieli obrazów Matejki w Krakowie o łaskawe wypożyczenie dzieł Matejki na tę wystawę.

Wystawa zabytkowych zegarów. Na „Dni Krakowa“ urządza Muzeum Narodowe w jednym ze swoich Oddziałów wystawę zabytkowych zegarów. Będzie to pierwsza wystawa tego rodzaju w Krakowie i wzbudzi niewątpliwie wielkie zainteresowanie. Wystawa ta otwarta będzie w dn. 3 czerwca br. (trwać będzie około 3 miesięcy), a obejmie zegary wszystkich epok aż do połowy XIX wieku włącznie, ze szczególnym uwzględnieniem zegarów polskich, a wśród nich krakowskich.

Dyrekcja Muzeum Narodowego zwraca się z prośbą do prywatnych właścicieli zabytkowych zegarów w Krakowie o łaskawe wypożyczenie zabytków na tę wystawę. Ze względu na konieczność uwzględnienia zegarów i nazwisk właścicieli w drukowanym katalogu wystawy, Dyrekcja Muzeum prosi o łaskawe zgłaszanie eksponatów do 5 maja br. pod adresem Dyrekcji Muzeum Narodowego w Sukiennicach.

### Kondolencje z powodu zgonu ś. p. sen. dr Bobrowskiego

Na ręce wdowy po ś. p. sen. dr Emilu Bobrowskim napływają w dalszym ciągu depeche kondolencyjne z całej Rzeczypospolitej.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej wystosował depeche treści następującej:

„Proszę przyjąć wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu ś. p. sen. Emila Bobrowskiego zasłużonego działacza-patrioty. (—) Ignacy Mościński.”

Nadto nadesłali depeche kondolencyjne: Marszałek Senatu Aleksander Prystor, marszałek Sejmu Stanisław Car.

Przez tego wdowę po ś. p. sen. dr Bobrowskim o

### Kasy PKO w okresie przedświątecznym

W związku ze świątami Wielkiejnocy kasy PKO czynne będą dla publiczności w Wielki Piątek, t. j. dnia 15 bm. do godz. 12-ej.

W Wielką Sobotę dnia 16 bm. kasy PKO nie będą czynne.

### Zgon Piotra Stachewicza

Wczoraj zmarł znany malarz krakowski ś. p. Piotr Stachewicz. Zmarły, który liczył 80 lat, w latach 1877—1883 kształcił się w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie pod kierownictwem Jana Matejki oraz uczęszczał następnie do akademii w Monachium.

### Jeden 5 lat — drugi 8 miesięcy

W krakowskim sądzie toczył się wczoraj przed przysięgłymi proces o usiłowane zabójstwo. Na ławie oskarżonych zasiadli dwaj robotnicy Ludwik Turcza i Jan Gawęda, z których pierwszy odpowiadał za usiłowane zabójstwo, drugi za namawianie do przestępstwa. Turcza został zasądzony na 5 lat więzienia, Gawęda na 8 miesięcy.

### Zmienili miejsce zamieszkania

W godzinach wieczornych przeprowadzona została obława w czasie której zatrzymano 20 osób podejrzanych i poszukiwanych przez policję.

### Myszał o trunku i poczęstunku

Janiszek Jan, robotnik (lat 22), bez stałego miejsca zamieszkania, został zatrzymany za kradzież 4-ch litrów spirytusu na szkodę Państw. Monopoli Spirytusowej.

### Skutki chłodnej aury

Nalepa Ignacy (lat 28), węgierz, zam. przy ul. Barakowej L. 3 i Piotrowski Józef (lat 35), bez miejsca zamieszkania, zatrzymani zostali za kradzież futra wart. 1500 zł. na szkodę Szymona Lipszuta, zam. przy ul. Bonerowskiej 4. Futro odebrano i zwrócono właścicielowi.

### Tapicer i drogeria

Fischer Jan Karol (lat 35), tapicer, bez miejsca zamieszkania, zatrzymany został na gorącym uczynku włamania do drogerii Stefana Zembiańskiego przy ul. Grodzkiej 65.

### Przez dach — do kasy

W nocy na 14 bm. dokonano włamania do „Stowarzyszenia Cechów“ w Rynku Podg. 4, w Krakowie, gdzie włamywacze rozpruli kasę ogniotrwałą, jednak nic nie skradli, ponieważ w kasie nie było pieniędzy lub przedmiotów wartościowych.

Jak wykazały dochodzenia, włamywacze dostali się przez dach sąsiedniej kamienicy na strych domu w którym mieści się lokal cechowy, wybili otwór w suficie i opuszcili się po linie do biura, w którym znajdowała się kasa. Policja jest na tropie sprawców.

— OO —

— **DIABLIK DRUKARSKI** spowodował wczoraj kilka onylek w dziale kronikarskim, które niniejszym prostujemy. I tak, kondolencje radnej Bronisławie Bobrowskiej złożył imieniem prezydium miasta wiceprezydent dr Klimecki, a przed Ratuszem ustawiony będzie pomnik Prezydenta Józefa Dietla, a nie jak mylnie wydrukowano Fryderyka Dietla.

— OO —

ZAMIAST KWIATÓW na grób BLP. INŻ. ERNESTA FREUNDLICHA składają na Dom Sierót Żydowskich — Adwokatowie BIRNBAUMOWIE i A etaoin etaoin etaoin ADWOKATOWIE BIRNBAUMOWIE i ADWOKATOWIE STELZEROWIE po zł. 10.— 15złk

ZAMIAST KWIATÓW na grób BLP. INŻ. ERNESTA FREUNDLICHA składa personel firmy sped. TRANSPORT zł. 10.— na akcję dożywiania dzieci przy Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski. 15złk

ZAMIAST KWIATÓW na grób BLP. INŻ. ERNESTA FREUNDLICHA składa firma spedycyjna TRANSPORT zł. 20.— na akcję dożywiania dzieci przy Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski. 15złk

— OO —

— **SEKCJA NARCIARSKA KRAKOWSKIEGO KLUBU TENNISOWEGO** urządza w poniedziałek 18 bm. oraz w dniach poświątecznych wycieczkę w wysokie Tatry pod fachowym kierownictwem (tylko dla zaawansowanych). Zgłoszenia kierować należy od niedzieli 17 bm. w Zakopanem pensjonat „Primavera“ nr tel. 1861 do p. Liebeskinda między godz. 19—20.

trzymała depeche od b. premiera płk. Walerego Ślawka, podsekretarza stanu dr Piestrzyńskiego, wicemarszałków Sejmu i Senatu, wielu posłów i senatorów oraz szeregu innych wybitnych osobistości w kraju

# Nowa ustawa o służbie wojskowej

## Wcielenie maturzystów. -- Odroczenia

Wczorajszy nr 25 Dziennika Ustaw zawiera m. in. nową ustawę o służbie wojskowej. Ustawa ta obejmuje całokształt powszechnego obowiązku wojskowego, określa wszystkie szczególności dotyczące poboru, rejestracji, wcielenia poborowych, rezerwy i pospolitego ruszenia, zebrań kontrolnych, odroczeń, skróconej służby w wojsku, służby zastępczej, służby uzupełniającej, obowiązku meldunkowego i t. d. Nowa ustawa wchodzi w życie z dniem 1 września r. b. za wyjątkiem przepisów dotyczących wcielenia i przeglądu t. zw. maturzystów: te przepisy wchodzi w życie natychmiast, a więc od dnia wczorajszego. Tak więc osoby, które uzyskały dowód ukończenia szkoły stopnia licealnego przed osiągnięciem wieku poborowego wchodzi w wiek poborowy z dniem ukończenia szkoły i mają stawić się do poboru przed właściwą komisją poborową w tym roku kalendarzowym, w którym ukończyły szkoły. Je-

żeli na komisji poborowej nie otrzymały orzeczenia ustalającego ostatecznie ich stosunek do służby wojskowej, obowiązane są one stawić się do ponownego poboru w roku kalendarzowym, w którym kończą 21 lat życia.

Również od dnia wczorajszego wchodzi w życie przepis, na podstawie którego odroczenia służby z tytułu odbywania studiów mogą również uzyskać studenci, słuchacze zwyczajni szkół krajowych i prywatnych korzystających z praw. Odroczenie udziela się najdalej do terminu wcielenia poborowych, odbywających skróconą służbę wojskową w tym roku, w którym kończą 23 lata. Uczniom można w drodze wyjątku przedłużyć odroczenie do 26 lat, o ile odroczenie to okazuje się korzystne dla potrzeb wojska lub marynarki wojennej.

Korzystają również z odroczenia poświęcający się studiom teologii chrześcijańskiej oraz szkół rabinicznych.

# Dwa procesy o fałszerstwo przeciw przedsiębiorcy budowlanemu

Dwa procesy o oszustwo przeciw jednemu oskarżonemu, toczyły się wczoraj w sądzie krakowskim. Na ławie oskarżonych zasiadł, doprowadzony do więzienia, Jan Stanisław Tomasiak, przedsiębiorca budowlany z Prądnika Czerwonego, któremu akt oskarżenia zarzuca sfałszowanie dwóch weksli na 300 zł i 200 zł, na których to wekslach podpisał małżonków Tomasza i Zofię Lustrzyńskich oraz swego ojca Jana, adwokata w Prądniku Czerwonym.

Sędzia dr Stępniewski zasądził Tomasiaka, który przyznał się do winy, na 6 miesięcy więzienia, z zawieszeniem wykonania kary na 5 lat.

Ciekawe jest, że równocześnie oskarżeniem objęty został Tomasz Lustrzyński, motorniczy tramwajowy, który na widok weksla ze sfałszowanym podpisem wpadł w gniew i weksel ten podarł. Lustrzyński był oburzony, gdyż nigdy weksli nie podpisywał, widząc więc nagle weksle, rzekomo z jego podpisem, potargał go. Za czyn ten został zasądzony na 2 tygodnie a-

resztu, z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata.

Od razu po tej rozprawie odbyła się następna sprawa przeciw Janowi Stanisławowi Tomasiakowi, oskarżonemu z kolei o to, że wprowadził w błąd policję i złożył nieprawdziwe zeznania. Mianowicie w marcu b. r. jeden z robotników, pracujących u Tomasiaka, sprzedał furę skradzionych desek. Przesłuchany w tej sprawie na policji Tomasiak zeznał, że deski te podarował robotnikowi, a sam zakupił je we firmie Spiss i Wasung. Przeprowadzony w tej firmie wywiad potwierdził, że Tomasiak kupował tam rzeczywiście deski, ale odnośnych desek nie zakupił. Deski te pochodziły de facto z firmy Silberzweig, a w posiadanie ich wszedł w sposób nielegalny ów właśnie robotnik.

Gdy Tomasiakowi udowodniono, że zeznał nieprawdę, przyznał się do winy, za co został z kolei zasądzony na 3 miesiące bezwzględnej aresztu, z zaliczeniem odbytego już miesiąca aresztu.

# Sześć miesięcy bezwzględnego więzienia za wybicie szyby w sklepie żydowskim

## Oskarżony terroryzował niewygodnego świadka

Wczoraj odbyła się w Sądzie Okręgowym Karnym w Krakowie rozprawa przeciw Józefowi Frączkowi, członkowi Stronnictwa Narodowego, o występki z art. 263 k. k. (uszkodzenie cudzej własności), który zasądzony został w pierwszej instancji przez sędziego grodzkiego Koperę na 6 mies. więzienia, bez zawieszenia, za wybicie szyb na skrzyżowaniu ulicy Dietla i Starowiślniej w sklepie prowadzonym pod firmą „Wefenka“.

Od wyroku tego odwołał się oskarżony, twierdząc, że nie był sprawcą tego wybicia szyb i że mylnie został aresztowany przez policję pod kinem „Uciecha“.

Świadkowie przesłuchani stwierdzili, że znają Frączka jako pikieciarza i że widzieli, jak Frączek wyskoczył z jadącego tramwaju pod firmą „Wefenka“, przyskoczył do wystawy, szybę wybił i począł uciekać.

Poruszenie na sali sądowej wywołało oświadczenie p. Róży Sternberg, właścicielki kramu w Sukiennicach, która wezwana została w charakterze świadka. Oświadczyła ona z płaczem, że oskarżony Frączek groził jej onegdaj, iż w razie powtórzenia w sądzie obciążających go zeznań, stragan Sternbergowej zostanie zdemolowany. W tym stanie rzeczy sędzia dr Frey zarządził usunięcie oskarżonego Frączka ze sali rozpraw na czas zeznań świadka Sternbergowej.

Sędzia dr Frey zatwierdził wyrok pierwszej instancji i odmówił zawieszenia kary, podając w motywach, że osobnik karany za oszustwa karą 8-o miesięcznego więzienia, nie zasługuje na dobrodziejstwo ustawy.

Prokurator zażądał odpisu protokołu rozprawy, aby ścigać dodatkowo Frączka za groźby pod adresem świadków.

# Egipt chce przystąpić do paktu Bliskiego Wschodu

Stambuł, 14. 4. PAT. Jak donoszą z Kairu, wizyta tureckiego ministra spraw zagranicznych Rustu Arasa w Egipcie jest komentowana przez prasę arabską z największą serdecznością. Przy tej okazji podkreślają, że Rustu

Aras jest pierwszym tureckim ministrem, który odwiedził Egipt po uzyskaniu niepodległości przez ten kraj.

Organ urzędowy „El Siyasa“ zaznacza, że Egipt pragnąłby również wziąć udział w pakcie

CZYTELNIKOM naszym, wyjeżdżającym DO WARSZAWY przypominamy, że

## W WARSZAWIE

już od godziny 7-ej rano nabyć można

„NOWY DZIENNIK“

w kioskach „Ruchu“ na dworcu oraz w następujących punktach sprzedaży:

1. Róg Al. Jerozolimskich i ul. Marszałkowskiej
2. Krak. Przedmieście przy Komendzie Miasta
3. Karmelicka przy Mylnej
4. Nalewki przy Nowolipkach
5. Targowa przy Żąbkowskiej.

## Zmiana kodeksu pracy

Paryż, 14. 4. PAT. Przemawiając na posiedzeniu komisji finansowej Senatu, premier Daladier oświadczył, iż kodeks pracy uchwalony zostanie w zwykłym trybie, lecz prawo do strajku uregulowane zostanie w dekreście, określającym m. in. okoliczności, w których strajk nie będzie mógł być zdecydowany inaczej, jak tylko po tajnym referendum, odbytym pod kontrolą inspektora pracy.

\* \* \*

Paryż, 14. 4. PAT. Premier Deladier apelował do członków rządu o nieopuszczanie Paryża podczas opracowywania dekretów finansowych. Zakaz ten obowiązuje aż do odwołania.

## W odległości 7 klm. od morza

Salamanka, 14. 4. PAT. Przednie strażę wojsk gen. Franco znajdują się w odległości 7 km od morza.

Salamanka, 14. 4. PAT. Oddziały gen. Aranda, nacierające w kierunku morza, zajęły dziś miejscowości Lajana, San Mateo i Cervera del Maestro.

## Brygady międzynarodowe krwawią

Perpignan, 14. 4. PAT. Według nadeszłych tu wiadomości naczelnictwo wojsk rządowych przesłało do Seo de Urgel specjalne oddziały wojskowe, celem powstrzymania naporu powstańców. Oddziały te liczące około 12 tysięcy ludzi, składają się z ochotników, wcielonych do brygad międzynarodowych.

## Ludność włoska w Addis Abebie

Mediolan, 14. 4. PAT. Kolonizacja Abisynii w ostatnich czasach postępuje poważnie naprzód, szczególnie w większych ośrodkach. Tak np. w Addis Abebie, gdzie w dniu 1 stycznia 1937 r. włoska ludność cywilna liczyła 1609 osób, w tym 101 kobiet, obecnie liczy 10205 mężczyzn i 4380 kobiet stale osiadłych, nie licząc luźnej liczby Włochów, przebywających w Addis Abebie czasowo, bądź służbowo.

Bliskiego Wschodu (pakt w Saadabad pomiędzy Turcją, Iranem, Irakiem i Afganistanem), jednak pewne zobowiązania zewnętrzne stają na razie na przeszkodzie. Egipt ma przystąpić do paktu, gdy zwiększy swą siłę zbrojną.

\* \* \*

Kair, 14. 4. PAT. W związku z wizytą tureckiego ministra spraw zagranicznych ogłoszono komunikat, który głosi, że z uwagi na to, iż pobyt ministra spraw zagranicznych Turcji zbliżył się z rokowaniami rzymskimi, w których Egipt bierze udział, Rustu Aras wyraził życzenie, by rokowania te doprowadziły do pożytecznego wyniku.

## Ministrowie tureccy gośćmi państw bałkańskich

Stambuł, 14. 4. (R). Jak donosi prasa turecka, premier turecki Dżelal Bayer uda się w dn. 25 bm. z oficjalną wizytą do Aten, Białogrodu i Bukaresztu. Premierowi towarzyszyć będzie minister spraw zagranicznych Rustu Aras oraz grupa dziennikarzy tureckich. Podróż potrwa około 12 dni.

# Procesje arabskie w Palestynie

## -- zakazane

Jerozolima, 14. 4. (ZAT). Procesja z Nablus do Jerozolimy w ramach obchodu muzułmańskiego święta Nebi Mussa, będąca zwykle centralną procesją świąteczną, zakazana została z tego powodu, że uczestnicy odmówili przyjęcia z rąk komisarza Jerozolimy Keit Roacha sztandaru procesyjnego, który w latach ubiegłych otrzymywali z rąk byłego wielkiego muftiego Jerozolimy.

Jak się zdaje, z tego samego powodu zakazane będą także inne wielkie procesje z okazji Nebi Mussa. Lokalna procesja Nebi Mussa, jaka się odbyła w dniu dzisiejszym w Jerozolimie miała przebieg bardzo skromny i liczba uczestników była znacznie mniejsza niż w latach ubiegłych. Bezpieczeństwa w dzielnicach ży-

dowskich miasta strzegą wzmocnione posterunki policyjne.

### Cztery emigrantki zatrzymane przez policję w Palestynie

Jerozolima, 14. 4. (ZAT) Dziś wyszło na jaw, że wśród emigrantów żydowskich, którzy we wtorek przybyli okrętem „Polonia“ do Palestyny zatrzymane zostały przez policję 4 młode Żydówki w wieku od 18—20 lat, których dowody nie odpowiadały wymogom formalnym. Wszystkie 4 Żydówki pochodzą z Gdańska, rodziny ich były dawniej zamożne i zostały zrujnowane w ostatnich miesiącach reżimu nazistowskiego w Wolnym Mieście.

## Co zawiera nowa ustawa o ulgach inwestycyjnych

Warszawa, 14. 4. PAT. Nowa ustawa o ulgach inwestycyjnych wprowadza z dniem 1 stycznia 1939 r. pewne zmiany w obowiązującym dotychczas systemie, przewiduje bowiem:

1) Zwolnienie od podatku od nieruchomości lub budynkowych na rzecz państwa i samorządów przez lat 10, a w Gdyni przez lat 15, jeśli zaś nowo wybudowany dom zawiera wyłącznie lokale jedno- i dwuizbowe, okres zwolnienia przedłuża się do lat 15, względnie 25 w Gdyni.

2) Zwolnienie od wszelkiego rodzaju danin publicznych, dla których podstawą wymiaru są podatki od nieruchomości lub budynkowe — z wyjątkiem opłat i świadczeń drogowych.

3) Zwolnienie od podatku od lokali przez lat 10, względnie 15, o ile chodzi o lokale nie więcej niż 3-izbowe.

4) Potrącenie z dochodu podatkowego kosztów budowy domów mieszkalnych lub garaży: a) w Centralnym Okręgu Przemysłowym i w Gdyni pełnego kosztu budowy, b) na pozostałym obszarze — o ile chodzi o osoby fizyczne — nie więcej niż 15 tys. zł. na pierwszy lokal mieszkalny i po 5.000 zł. na każdy następny. O ile chodzi o osoby prawne — do tej samej wysokości, lecz pod warunkiem, że zbudowany dom zawiera mieszkania wyłącznie jedno i dwu-izbowe. Członkowie spółdzielni mieszka-

niowych mogą potrącić z dochodu nie więcej niż 5.000 zł na każdy lokal, a w Warszawie 7000 złotych.

5) Zwolnienie od podatku dochodowego dochodów, płynących z lokali jedno i dwu-izbowych na okres lat 10 od chwili ukończenia budowy.

Ponadto właściciele domów, którzy w istniejących już domach przeprowadzą do końca 1942 r. wodociągi i kanalizacje, mają prawo potrącić sumy, wydatkowane na ten cel z ogólnego dochodu podatkowego. Ponadto ustawa przewiduje szereg ulg w opłatach stemplowych i sądowych.

Ulg dla nowo wznoszonych budowli służby będą z mocy samego prawa w podatku dochodowym z działu 1-go ustawy, a w dodatku dochodowym od uposażeń oraz podatku specjalnym — na podania, przy czym potrącenie sum, wydatkowanych na budowę domu, może być dokonane najwyżej w ciągu 5 lat.

Jak wynika z porównania ulg, obowiązujących dotychczas z ulgami, które wejdą w życie na podstawie nowej ustawy, zakres ich ulegnie pewnemu ograniczeniu, charakteryzują się natomiast wyraźną tendencją do popierania budownictwa o małych mieszkaniach, jako posiadającego największe znaczenie społeczne.

## Buta hitlerowska nie ma granic

Łódź, 14. 4. (G) Wielkie wrażenie w sferach łódzkich wywołało stanowisko właściciela domu przy ul. Piotrkowskiej 10, Niemca Herberta Kühna. Tradycyjnie z roku na rok w czasie defilady 3-majowej generalicja łódzka i przedstawiciele władz administracyjnych przyjmowali defiladę właśnie przed tym domem, przy czym budowano na to specjalne trybuny. W

tym roku Kühn stanowczo zabronił wystawienia przed swoim domem trybuny.

Na posiedzeniu komitetu święta 3-maja organizacje zdecydowały podjąć energiczną inicjatywę skłonienia Kühna do cofnięcia swego stanowiska, w przeciwnym razie Kühn zostanie napiętnowany publicznie.

## Ohydne morderstwo rabunkowe w centrum Kałusza

Lwów, 14. 4. (B) Z Kałusza donoszą: Wczoraj około godziny 9 wieczór dokonano w centrum miasta ohydne morderstwo rabunkowe na osobie kupcowej Cywii Gellerowej. W chwili, kiedy Gellerowa po zamknięciu swego sklepu wracała do mieszkania, jakiś nieznaną osobnik wszedł za nią do mieszkania i korzystając z nieobecności domowników usiłował jej zabrać pieniądze. Gellerowa miała pienią-

dze ukryte w woreczku na piersiach i stawiała bandycie opór. Wówczas zbrodniarz uderzył ją siekierą w głowę, kładąc ją trupem na miejscu. Następnie rozdarł konającej bluzkę na piersiach i zabrał woreczek z zawartością 1200 złotych.

Morderstwo w samym centrum miasta wywołało w Kałuszu wielkie wrażenie. Sledztwo w toku.

## Handel zagraniczny Polski w marcu

Warszawa, 15. 4. PAT. Handel zagraniczny Rzeczypospolitej Polskiej i W. M. Gdańska — według tymczasowych obliczeń głównego urzędu statystycznego — przedstawiał się w marcu r. b. w sposób następujący:

Przywóz 281.507 ton wartości 123.613 tys. zł, wywóz 1.271.493 ton wartości 102.078 tys. zł. Ujemne saldo wyniosło więc w marcu 21.535 tys. zł.

Na ujemne saldo bilansu handlowego w marcu wpłynął w części przywóz towarów z Niemiec, z tytułu likwidacji zamrożonych należności za tranzyt kolejowy przez Polskę. Przywóz tych towarów nie powoduje odpływu walut z Polski. Również nie wpływa na odpływ walut przywóz towarów w obrocie clearingowym, za które należność jest pokrywana wywozem towarów w okresach późniejszych.

W porównaniu do lutego r. b. wywóz w marcu wzrósł o 17.375 tys. zł, przywóz wzrósł o 14.558 tys. zł. Największy wzrost zaznaczył się w wywozie.

Dla porównania zaznaczyć należy, że w marcu 1937 r. obroty handlu zagranicznego Polski przedstawiały się następująco: Przywóz 106.7 miln. zł, wywóz 107,8 miln. zł. Tak więc globalne obroty są w marcu r. b. większe niż przed rokiem.

### Proces apelacyjny Studnickiego

Warszawa, 14. 4. (Sin.) Na dzień 29 bm. została wyznaczona apelacja w procesie prezydenta Warszawy Starzyńskiego przeciwko Studnickiemu. Ciekawym jest fakt, że niezależnie od obrońcy Studnickiego, adwokata Zielińskiego apelację przeciwko wyrokowi, skazującego Studnickiego na 3 miesiące aresztu i 500 zł grzywny, wniósł również na kilkudziesięciu stronach pisma maszynowego sam Studnicki.

Warszawa, 14. 4. (Sin.) Decyzją władz administracyjnych pozbawiono obywatelstwa polskiego dwóch mieszkańców Wiednia za uchylanie się od obowiązku powinności wojskowej.

### Ludowcy w pochodzie 1-majowym

Warszawa, 14. 4. (Sin.) Szereg organizacyj terenowych Stronnictwa Ludowego otrzymało zaproszenia do wzięcia udziału w manifestacjach 1 majowych. Zaproszenia te zostały wyśtosowane przez PPS.

Sekretariat Stronnictwa Ludowego ustalił, że organizacje wyślą kilkuosobowe delegacje bez sztabarów, które dadzą wyraz solidarności ruchu ludowego z ruchem robotniczym i zapewnią o gotowości wytężonej walki o demokrację.

### Spadkobiercy ks. Pszczyńskiego sprzedają posiadłości na Śląsku

Warszawa, 14. 4. (Sin.) W ostatnich dniach prowadzone były w Warszawie pertraktacje w sprawie sprzedaży bankom państwowym przez spadkobierców ks. von Plessa poważnych obiektów, położonych na Górnym Śląsku. Spadkobiercy ks. Pszczyńskiego chcą na razie sprzedać Państwowemu Bankowi Rolnemu 9 folwarków za cenę 5 milionów zł. Z uzyskanych kwot mają być pokryte należności wierzycieli niemieckich.

### KRONIKA ŁÓDZKA

#### Zakończenie strajku fryzjerów

Łódź, 14. 4. (G) Dziś w południe zakończył się strajk fryzjerów, który objął 2700 osób. Żądania fryzjerów zostaną rozstrzygnięte przez arbitraż.

#### Ciekawy proces

Łódź, 14. 4. (G) Halina Halborn została zaangażowana przez pewne pismo łódzkie w charakterze współpracownicy. Przez 20 miesięcy nie płacono jej pensji i wymówiono jej wbrew przepisom ustawy. Skierowała ona tą sprawę do sądu pracy, który jej w dniu dzisiejszym przyznał 3400 zł odszkodowania podczas, gdy redakcja tego pisma chciała jej dać tylko 300 złotych.

# Fiasko akcji bojkotowej w Warszawie

75 tysięcy osób skorzystało z akcji dobroczynnej. — Stolica wydłudnia się

Warszawa, 14. 4. (A). Obecnie można już stwierdzić, że akcja bojkotowo-pikieterska na terenie stolicy w tygodniu przedświątecznym zakończyła się całkowitym fiaskiem. Kupcy stwierdzają, że tak marnego sezonu przedświątecznego nie zanotowano już w Warszawie od szeregu lat. W ciągu dnia wczorajszego i dzisiejszego ceny produktów żywnościowych w Warszawie podniosły się, a to z powodu stosunkowo małego przywozu żywności do Warszawy i zbiegu świąt chrześcijańskich i żydowskich. Jedynie cena mac spadła z powodu silnej konkurencji piekarń prowincjonalnych, które po

prostu załazy Warszawę macą.

Towarzystwa dobroczynne jak Tomchej Anijim i Bejt Lechem rozdały na święta produktów żywnościowych dla około 15.000 rodzin, tj. około 75.000 osób. Poza tym centralny komitet ratunkowy rozdzielił kilkanaście tysięcy zł w formie doraźnych pożyczek. Ogółem akcja dobroczynna na terenie stolicy wyraziła się w sumie około pół miliona zł.

Na dworcach warszawskich trwa już olbrzymi ruch z powodu wyjazdów świątecznych. Jak przypuszczają, wyjedzie na święta z Warszawy około 80.000 osób.

# Wykrycie wielkich afer celnych

Warszawa, 14. 4. (A). Straż graniczna zlikwidowała w ciągu ostatnich kilku dni dwie wielkie afery celne. Stwierdzono mianowicie, że korzystając z tego, że można sprowadzać z Austrii szereg towarów, których nie można z powodu ograniczonego kontyngentu sprowadzać z innych krajów, szereg aferzystów sprowadzało do Polski towary rzekomo austriackie, a będące w rzeczywistości wyrobami szwajcarskimi lub czeskimi. I tak ze Szwajcarii sprowadzano koronki i tkaniny bawełniane, zaś z Czechosłowacji kamienie sztuczne i bieliznę. W ciągu ostatniego roku otworzono w Austrii fikcyjne fabryki i magazyny, dokąd sprowadzano zaku-

pione w Szwajcarii i Czechach towary, które na miejscu przepakowywano i nalepiano na nich etykiety austriackie. Następnie towary te importowano do Polski jako towary austriackie. M. in. stwierdzono, że wielka fabryka czeska Strossa utworzyła we Wiedniu ekspozyturę, dostarczając wyrobów firmom w Łodzi, Warszawie i innych większych miastach w Polsce.

Straż graniczna przeprowadziła i opieczętowała towary czeskie i szwajcarskie w szeregu firm w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Katowicach, Białymstoku i Grodnie.

# Wizyta premiera Daladiera i min. Bonneta w Londynie

Londyn, 14. 4. (T). Rząd brytyjski za pośrednictwem swego ambasadora w Paryżu skierował do premiera Daladier i ministra spraw zagranicznych Bonneta oficjalne zaproszenie, prosząc ich o przybycie do Londynu w środę 27 kwietnia. Rząd brytyjski pragnąłby z premierem oraz ministrem spraw zagranicznych Francji omówić sytuację międzynarodową, zwłaszcza w związku z nadchodzącą sesją Rady Ligi Narodów.

Ponadto premier Chamberlain i lord Halifax pragną poinformować ministrów francuskich

o zawierającym obecnie porozumieniu włosko-brytyjskim i o jego skutkach, o ile chodzi o współpracę mocarstw na rzecz pokoju.

Wreszcie tematem rozmów będą również wszelkie inne sprawy, wchodzące w zakres współpracy pomiędzy W. Brytanią a Francją w Europie. Aczkolwiek rząd francuski nie udzielił jeszcze ostatecznej odpowiedzi, uważając za rzecz przesądzoną, że ministrowie francuscy przyjmą zaproszenie i przybędą do Londynu w środę 27 kwietnia. Pobyt ich potrwa zapewne trzy dni.

# Niemoeller zwolniony z obozu koncentracyjnego

Londyn, 14. 4. (B). „Daily Telegraph“ donosi, że pastor Niemoeller przewieziony został z obozu koncentracyjnego do więzienia w Moabit.

Pozostanie on w więzieniu do 20 kwietnia, dnia urodzin Hitlera, w którym to dniu spodziewane jest wydanie szerokiej amnestii.

# Samoloty amerykańskie dla Wielkiej Brytanii

Rzeczoznawcy brytyjscy udają się do Stanów Zjednoczonych

Londyn, 14. 4. (T) Oznajmiona wczoraj w Izbie Gmin przez ministra Wintertona decyzja rządu brytyjskiego rozpatrzenia, czy istnieje możliwość zakupu w Stanach Zjednoczonych większej ilości samolotów bojowych i zabezpieczenia stałej dostawy materiałów wojennych wywołała w Londynie powszechne zainteresowanie. Na razie nie ma co prawda pewno-

ści, że transakcja ta dojdzie do skutku, ponieważ najnowszy typ amerykańskie samoloty bojowe znajdują się na t. zw. liście tajnej i nie wolno ich wywozić. Trudno zaś przypuszczać, aby W. Brytania interesowała się samolotami sprzed dwóch lat, które już niewątpliwie są przestarzałe. O ile rząd waszyngtoński przychylił się na aprobatę tej dostawy, to spodzie-

# Układ pracy dla zakładów ubezpieczeń prywatnych

Warszawa, 14. 4. PAT. W wyniku długotrwałych rokowań prowadzonych w ministerstwie opieki społecznej doszło do skutku w dniu dzisiejszym zawarcie ogólnopństwowego układu zbiorowego pracy dla zakładów ubezpieczeń prywatnych. Tekst układu został uzgodniony pomiędzy stronami częściowo w drodze rokowań, częściowo zaś punkty sporne rozstrzygnął główny inspektor pracy i dyrektor departamentu pracy Marian Klott.

Układ normuje zagadnienie czasu pracy, urlopów, ustala minimalne wynagrodzenie w Warszawie w kwocie 200 złotych, na prowincji 150 złotych, przewiduje ogólną podwyżkę płac w wysokości 5 proc. dla pracowników pobierających poniżej 400 zł. w Warszawie i 300 zł. na prowincji określa wysokość odprawy w razie rozwiązania stosunku pracy, przyznając 75 procent miesięcznych poborów za każdy rok przepracowany.

Układ zawarty na czas od dnia 1 kwietnia br. do dnia 1 lutego 1940 roku, obowiązując będzie narazie 11 największych towarzystw ubezpieczeń prywatnych, przy tym równocześnie zgłoszony został przez stronę pracowniczą wniosek o nadanie układowi mocy powszechnie obowiązującej. Zawarcie układu ogólnopństwowego dla zakładów ubezpieczeń prywatnych należy powitać jako doniosły krok na drodze do uporządkowania warunków pracy pracowników umysłowych w poszczególnych dziedzinach życia gospodarczego. Przypomnieć należy, że jest to trzeci układ ogólnopństwowy dla pracowników umysłowych po układzie dla banków i zawodu dziennikarskiego.

# Kto lansuje samochody niemieckie w Polsce

Warszawa, 14. 4. (A) Wszyscy kupcy branży samochodowej zarówno chrześcijanie jak i Żydzi należeli od wielu lat do jednego związku. Obecnie za namową przedstawicieli niemieckich fabryk samochodowych postanowili kupcy chrześcijańscy wystąpić z tego związku i założyć oddzielny związek, który będzie w Polsce lansował samochody niemieckie.

# Podeptali flagi ze swastyką

Buenos Aires, 14. 4. PAT. Minister spraw zagranicznych Argentyny wyraził charge d'affaires niemieckiemu ubolewanie z powodu ekscesów, popełnionych dnia 10 kwietnia przez manifestantów, którzy obrzucili kamieniami sklepy niemieckie i podeptali flagi ze swastyką. Minister dodał, że incydenty te nie mogą w niczym zaszkodzić dobremu stosunkom między obu krajami.

wać się należy, że odpowiednie zakłady amerykańskie uruchomią na terenie Kanady specjalne fabryki, które będą wyrabiały za licencją amerykańską najnowszy typ amerykańskie samoloty bojowe i będą je dostarczały do W. Brytanii.

W przyszłym tygodniu wyjechać ma do St. Zjednoczonych i Kanady delegacja rzeczoznawców brytyjskich ministerstwa lotnictwa, celem zbadania konkretnych możliwości przeprowadzenia powyższej transakcji. Na razie rząd brytyjski zamierza zakupić 500 samolotów. Ambasada brytyjska w Waszyngtonie pozostawać ma już od miesiąca w kontakcie z głównymi fabrykami samolotów, w Ameryce. Dojście do skutku tego planu przyczyniłoby się do bardzo szybkiej i wydatnej rozbudowy brytyjskiego programu dobrojenia lotniczego.

Pierwotnie plan ten przewidywał doprowadzenie poziomu liczebnego brytyjskiego lotnictwa wojskowego w pierwszej linii bojowej do stanu 1750 samolotów bojowych. Obecnie jednak rozważany jest projekt powiększenia tego stanu liczebnego do 2300, do czego przyczynić się ma dostawa z Ameryki. Zarówno koła wojskowe, jak i rządowe w Waszyngtonie, są zdania, że fabryki amerykańskie bez szkody dla własnych potrzeb mogą produkować ilość samolotów, jakiej potrzebuje W. Brytania. O ile kongres amerykański nie zainterweniuje, rząd St. Zjedn. ze swej strony nie zamierza wysuwać obiekcji przeciwko dostawie amerykańskich samolotów bojowych dla W. Brytanii.

# Pierwsze dekrety rządu Daladiera

Paryż, 14. 4. (T). W czwartek po południu obradował po raz pierwszy ścisły komitet ministerialny, obejmujący premiera Daladier, wicepremiera Chautemps, ministra spraw zagr. Bonnet, ministra spr. wewn. Sarraut, ministra finansów Marchandea oraz sprawiedliwości Paul Reynaud.

Komitet ten odtąd będzie się zbierał codziennie celem podejmowania zasadniczych decyzji rządu.

Pierwsze posiedzenie poświęcone było opracowaniu dekretów z mocą ustawy, jakie będą wydane na zasadzie uzyskanych przez rząd pełnomocnictw.

Jak informują, jednym z pierwszych dekretów nowego gabinetu będzie dekret, regulujący z punktu widzenia prawnego sprawę strajków t. zw. „statut strajkowy“. W ten sposób rząd Daladier zamierza zrealizować w drodze dekretu jedną z bardzo istotnych ustaw, wchodzących w skład t. zw. Kodeksu Społecznego, opracowanego przez gabinet Chautemps i obejmującego 6 odrębnych ustaw z dziedziny społecznej.

Pierwsza z tych ustaw, dotycząca arbitrażu, koncyliacji i umów zbiorowych, została przeprowadzona przez parlament przy wielkim wysiłku po wielogodzinnych naradach i dyskusjach, odbywanych w Izbie Deputowanych i Senacie. Nauczony doświadczeniem swego po-

przednika Chautemps, premier Daladier podejmuje realizację projektu statutu strajkowego w drodze dekretu, pozostawiając jednakże dalsze projekty ustaw, wchodzących w skład Kodeksu Społecznego w zawieszeniu. Dekret o legalnym statucie strajkowym, takie bowiem miano nosi projekt ustawy, opracowanej za czasów gabinetu Chautemps i obecnie przyjęty przez rząd Daladier, opiera się w gruncie rzeczy na zasadach projektu, który ujrzał światło dzienne jeszcze w 1900 roku, za czasów Waldeck-Roussseau i który do tego czasu nie mógł się doczekać realizacji.

Podstawą tego projektu jest zasada, iż każdy strajk musi być w jak najkrótszym czasie poddany pod głosowanie ogółu pracowników i to w ten sposób, aby uniknąć, jak to miało miejsce dotychczas, całego szeregu nadużyć, będących wynikiem tego, iż garstka agitatorów politycznych narzucała strajk wbrew woli większości robotników. Artykuł 3-ci projektu dekretu przewiduje, iż natychmiast po wybuchu strajku prefekt deleguje na miejsce strajku urzędnika administracji państwowej, który zarządza i przeprowadza tajne głosowanie wśród robotników. O ile głosowanie przyniesie większość zwolenników strajku, to wówczas automatycznie zostają zawieszony umowy o pracę i konflikt zostaje poddany procedurze arbitrażowej. O ile większość robotników wypowie się przeciw strajkowi, a mimo to mniejszość będzie

usiłowała przeszkadzać w podjęciu pracy, to wówczas dekret o statucie strajkowym przewiduje surowe sankcje, zarówno za podburzanie do nielegalnego strajku, jak również za ewentualne usiłowanie obsadzenia terenów fabrycznych.

Poza statutem strajkowym ścisły komitet ministerialny opracował szereg dekretów z dziedziny gospodarczej, jak również przygotował techniczne warunki do wypuszczenia wielkiej 15-miliardowej pożyczki na cele obrony narodowej.

W chwili rozpoczęcia swoich prac, gabinet Daladier znajduje się w nader szczęśliwych warunkach politycznych. Wakacje parlamentarne do 31 maja zapewniają mu spokój od intryg kularowych. Zakończenie strajku w państwowym przemyśle lotniczym, jak również odprężenie w przemyśle metalurgicznym spowodowały poważne odprężenie na całym odcinku socjalnym. Proces odbudowy zaufania, poczyna się zaznaczać na odcinku finansowym.

Sprawozdawca generalny budżetu w Senacie, senator Abel Garday oświadczył w kularach, iż odbudowa zaufania uwidacznia się w wymianie ruchu złota, które miast uciekać z Francji, jak to się działo dotychczas, zaczyna powoli z powrotem napływać do kraju.

W ciągu wtorku i środy do Banku Francuskiego wpłynąć miała poważna suma złota, obliczona w przybliżeniu na jeden miliard franków.

## Układ włosko-brytyjski -- uroczystą deklaracją

Rzym, 14. 4. (T) Mussolini przyjął w Pałacu Weneckim w obecności ministra spraw zagr. hr. Ciano ambasadora brytyjskiego w Rzymie lorda Perth, z którym odbył dłuższą rozmowę. Po rozmowie tej, będącej zakończeniem rokowań angielsko-włoskich, przystąpiono do odczytywania tekstu układu. Układ ten podpisany będzie w sobotę w południe w Pałacu

Chigi.

Układ włosko-brytyjski zawierać będzie 7 tys. słów i będzie miał charakter uroczystej deklaracji. Składa się on ze wstępu i 9 artykułów, dotyczących spraw, omówionych w czasie rokowań.

Ogłoszenie rokowań nastąpi jednocześnie w Rzymie i Londynie w sobotę w południe.

tus quo terytorialnego w zachodniej części Morza Śródziemnego. Pod tym względem Włochy zapewniają Anglię, iż nie mają żadnych zamiarów terytorialnych w stosunku do Hiszpanii.

### Normalizacja stosunków francusko-włoskich

Rzym, 14. 4. (T) W związku z porozumieniem włosko-brytyjskim „Tribuna“ w artykule wstępnym pisze, że zakończenie rokowań włosko-brytyjskich przyjęte będzie ze szczerym zadowoleniem nie tylko przez Włochów i Anglików, ale poza granicami Włoch i W. Brytanii przez wszystkie narody, szczerze pragnące pokoju i zainteresowane w utrzymaniu równowagi politycznej w świecie. Rokowania rzymskie doszły do skutku w niespodziewanie szybkim czasie. Został więc obecnie zamknięty okres sporu między obu krajami, który odbijał się wysoce ujemnie na terenie międzynarodowym, powodując możliwość niebezpiecznych konfliktów. Korzystały z tego wszystkie siły destrukcyjne, zainteresowane w utrzymaniu niezgody w Europie.

Korespondent londyński „Tribuna“ informuje o wysiłkach, czynionych przez rząd angielski celem wpłynięcia na Francję w kierunku normalizacji stosunków francusko-włoskich. Wysiłki te znajdują podobno życzliwe poparcie nawet wśród angielskich czynników lewicowych.

## Co zawiera układ włosko-brytyjski

Paryż, 14. 4. (R). Korespondent Havasa w Rzymie donosi, że włosko-angielski układ, który zostanie podpisany w sobotę, będzie zawierał uroczystą deklarację, wstęp i liczne artykuły i aneksy, dotyczące wszystkich zagadnień, które były przedmiotem rozmów włosko-angielskich. Umowa będzie dotyczyła następujących kwestyj: Morze Śródziemne, Bliski Wschód, Afryka Wschodnia i Hiszpania.

Dokument będzie zawierał zdanie, przejęte z gentleman-agreement z r. 1937, mówiące, że obie strony uznają wzajemnie swoje ważne interesy na Morzu Śródziemnym. Umowa potwierdza włosko-angielskie porozumienie z r. 1927, dotyczące stref wpływów obu państw na Bliskim Wschodzie i ponownie potwierdza konwencję międzynarodową z r. 1898, zapewniającą wszystkim statkom swobodne przejście przez Kanał Suezki. Włochy uznają protektorat ang. nad Adenem. Ku obustronnemu zadowoleniu została załatwiona sprawa „wojny radiowej“ i uregulowana kwestia politycznego współzawodnictwa Anglii i Włoch w krajach arabskich, zwłaszcza w Palestynie.

Umowa przewiduje uznanie imperium włoskiego w Abisynii przez Anglię i zawiera zobowiązanie obu państw co do utrzymywania dobrych stosunków sąsiedzkich między ich posiadłościami w Afryce Wschodniej. Dalej Włochy zobowiązują się do bardzo znacznego zmniejszenia sił zbrojnych w Libii. Wreszcie Anglia i Włochy zobowiązują się do utrzymywania sta-

## Katalonia pozbawiona prądu elektrycznego

Paryż, 14. 4. PAT. Z Perpignan donoszą, że wojska gen. Franco zajęły m. Tor w północno-wschodniej Katalonii.

Elektrownie w republice Andorra zawieszony pracę, pozbawiając Katalonię i Barcelonę ostatniego źródła energii elektrycznej.

Paryż, 14. 4. PAT. Havas donosi z Saragossy,

że wojska rządowe kilkakrotnie usiłowały wczoraj odrzucić wojska gen. Franco na lewy brzeg rzeki Segre pod Balagner, lecz zostały za każdym razem odparte.

Tuluza, 14. 4. PAT. Granicę francuską przeszli trzej lotnicy wojsk rządowych, prosząc o odesłanie ich na stronę gen. Franco.

# Zmiana na stanowiskach wojewodów

Warszawa, 14. 4. PAT. Dotychczasowy wojewoda łódzki p. Aleksander Hauke-Nowak został mianowany wojewodą wołyńskim, zaś dotychczasowy wojewoda wołyński p. Henryk Józewski — wojewodą łódzkim.

\* \* \*

W związku z wiadomością o zamianie stanowisk dwóch wojewodów p. Józewskiego i p. Hauke-Nowaka, stwierdza „Wieczór Warszawski“, że zmiana ta ma bardzo doniosłe znaczenie polityczne z punktu widzenia interesów Wołynia. Polityka wojewody Józewskiego była od

dawna przedmiotem krytyki i sprzeciwów miejscowej ludności polskiej oraz narodowych ugrupowań politycznych i to nie tylko opozycyjnych.

Ostatnio w związku z szerzącym się na Wołyniu powrotem zrusyfikowanej ludności polskiej do kościoła katolickiego, a tym samym także do polskości, polityka wojewody Józewskiego była wyraźnie sprzeczna z ustosunkowaniem się do tej sprawy innych wpływowych czynników w państwie.

# Wyrok w procesie b. kierowników Centralnej Targowicy w Mysłowicach

Katowice, 14. 4. (K). Sąd okręgowy w Katowicach ogłosił w dniu dzisiejszym wyrok w głównym procesie przeciwko b. kierownikom Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

Mocą wyroku oskarżony Kazon skazany został na łączną karę 1 roku więzienia zaliczeniem aresztu prewencyjnego. Aron Fruchthender skazany został na 8 miesięcy więzienia, przy czym sąd podarował mu połowę kary na podstawie amnestii. Langer skazany został na 11 miesięcy, zaś połowę darowano mu na zasadzie amnestii. Woskowiec został uniewinniony.

W motywach wyroku sąd uznał winnym Kazonia w 3 wypadkach i to za przekroczenie wydatków, zdaniem sądu, niedostatecznie wyjaśnionych. Fruchthender został uznany winnym działania na szkodę Centralnej Targowicy przez obciążenie kosztami podróży samej Targowicy zamiast solidarnego obciążenia wszystkich

firm z Targowicą współpracujących. Powództwo cywilne zostało oddalone.

## Wyrok przeciw przemytnikom

Katowice, 14. 4. (K). W sądzie okręgowym w Katowicach zapadł w dniu dzisiejszym wyrok w sprawie przemytniczej, która toczyła się przez cały tydzień. Mocą wyroku Leon Kantor skazany został na półtora roku więzienia i 55 tysięcy zł. grzywny, Józef Pawlica na 1 rok więzienia i 19.500 zł grzywny, Jerzy Cuber na 6 tygodni i 11.000 zł., Abram Zelkowiec na 18 tysięcy zł i 10 miesięcy więzienia, Jan Schweinitz na 12.000 zł grzywny i 7 miesięcy, Feliks Wiktor na 2 miesiące i 6.000 zł., Albin Warcichowski na 2 tygodnie i 1.500 zł., Rywka Kantor i Szmul Ersenbaum po 15.000 zł. grzywny i 5 miesięcy i Helena Bernas na 5 miesięcy i 15.000 zł.

# Sowiety koncentrują wojska na Dalekim Wschodzie

Szanghaj, 14. 4. (R) Tutejsze biura podróży otrzymały zawiadomienie z konsulatu sowieckiego, że zostało wstrzymane udzielanie wiz tranzytowych przez Syberię.

Wedle opinii kół dobrze poinformo-

wanych zarządzenie to stoi w związku z nowymi transportami wojsk sowieckich na Daleki Wschód na skutek pogłębiającego się pogorszenia stosunków pomiędzy Z. S. R. R. a Japonią.

# Prawo i sprawiedliwość mogą panować niepodzielnie -- dowodem unia republik amerykańskich

## Przemówienie prez. Roosevelta

Waszyngton, 14. 4. (R). Z okazji Dnia panamerykańskiego, prezydent Roosevelt wygłosił przemówienie do członków prezydium unii panamerykańskiej. Prezydent oświadczył m. in., że 21 republik amerykańskich daje dowód reszcie świata, iż

prawo i sprawiedliwość mogą panować niepodzielnie i że uciekanie się do

wojny jako instrumentu politycznego jest zbyteczne,

a różnice zdań pomiędzy państwami mogą być wyrównane w drodze rokowań pokojowych. Pokój rodziny państw unii — mówił prezydent Roosevelt — nie może być zagrożony przez agresję z zewnątrz, gdyż na to nie pozwolimy.

## Ostatni dzień pobytu min. Ulrycha w Jugosławii

Białogród, 14. 4. PAT. Minister Ulrych dzień dzisiejszy, tj. ostatni objęty programem jego oficjalnego pobytu w Jugosławii spędził z ministrem Spaho w Sarajewie. W drodze z Białogrodu do Sarajewa ludność miejscowa urządziła ministrowi Ulrychowi na dworcach, przy-

strojonych flagami polskimi, serdeczne owoacje, manifestując w przemówieniach naczelników gmin i okręgów swoje sympatie dla Polski. Dziś wieczorem po obiedzie galowym, zamykającym szereg przyjęć oficjalnych, minister Ulrych wraz z ministrem Spaho wyjechał z Sarajewa pociągiem specjalnym do Dubrownika.

## Dyżury lekarzy i aptek

Dziś mają nocny dyżur lekarze: Dalletówna Z. — Sarego 4, Cisek A. — Wrocławska 11 a., tel. 128-80, Haas W. — Łobzowska 2, tel. 156-36, Geller J. — Krakowska 21, tel. 116-76.

Dzisiaj nocny dyżur apteki: Rynek gł. 13, Karamelicka 23, Starowiślna 77, Lubicz 7, Długa 66, Brodzińskiego 1, Mogilska 16, Madalińskiego 7.

— 00 —

— KOMITET LOKALNY S. P. P. HITACHDUT, Sarego 11. W sobotę 16 bm. o godz. 4 popoł. odbędzie się plenarne Zebranie z udziałem Dr. Terły z Jeruzolimy.

— WALNE ZGROMADZENIE WŁAŚCICIELI KINOTEATRÓW. W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie zrzeszenia właścicieli kinoteatrów województwa krakowskiego. Na wstępie prezes dyr. Pachonki powitał przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, starostwa grodzkiego i zarządu miejskiego oraz wszystkich zebranych członków zrzeszenia, po czym zarząd złożył sprawozdanie z działalności w ubiegłym roku. Na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej uchwalono zarządowi absolutorium przez aklamację. Po uchwaleniu zmian statutu zrzeszenia przeprowadzono wybory nowego zarządu, na czele którego stanął ponownie jako prezes dyr. H. Pachonki.

## Ostatnie notowania giełdowe

(Specjalno służba informacyjna „N. Dziennika“)

### TOWARY KOLONIALNE

NOWY JORK, 14. 4. Kawa Rio nr. 7. 4 3/4 (4 3/4) Kawa Santos nr. 4. 7 1/4 (7 1/4), maj 4.15 (4.10), lipiec 4.04 (4.04), Kakao 5 5/8 (5 1/4), maj 5.27 (5.—), lipiec 5.31 (5.04)

### BAWEŁNA.

NOWY JORK, 14. 4. 8.98 (8.71), maj 8.92—8.93 (8.65—8.65), lipiec 8.96—8.97 (8.71—8.71).

### KORZENIE.

LONDYN, 14. 4. Tapioka Fair kwiecień-maj 13.12, Pieprz czarny loco 3.—, Pieprz Singapore kwiecień-maj 2.75, Goździki Zanzibar kwiecień-maj 8.—, Papryka cif kwiecień-maj 65.—.

### DEWIZY.

PARYŻ, 14. 4. Londyn 158.23, Nowy Jork 3177.—, Zurich 729.—, Amsterdam 178.—, Berlin 1283.—.

LONDYN, 14. 4. Nowy Jork 4.9818, Paryż 158.18, Berlin 12.3975, Amsterdam 8.9675, Zurich 21.6562.

### EFEKTY

NOWY JORK, 14. 4. American Car 86.00 (86.50), American Car et Foundry 18.75 (18.00), Am. Tobacco 70.50 (70.50), Chrysler 44.62 (44.87), Douglas Aircraft 39.12 (39.00), Fisk Rubber 5.50 (5.50), Eastman Kodak 143.00 (143.00), General Electric 34.37 (33.37), General Motors 39.37 (32.37), Anaconda 27.87 (27.50), Bethlehem Steel 48.50 (48.50), Intern Nickel 46.87 (46.37), Tennessee Corp. — (6.25), Shell Union 14.12 (13.75), Standard Oil 47.75 (47.75)

### METALE

LONDYN, 14. 4. Platyna 7150, Wolfram cif 46—48 Srebro 18.93, Złoto 139.8.

## JAKA BĘDZIE POGODA?

Warszawa, 14. 4. PAT. Komunikat meteorologiczny z 14. bm. Stan pogody w Polsce w dniu dzisiejszym.

Dzisiejsza pogoda w Polsce kształtowała się pod wpływem chłodnych mas powietrza, napływających z północy. Na Pomorzu, w Wielkopolsce i częściowo w Polsce środkowej utrzymywało się zachmurzenie zmienne. Na pozostałym obszarze kraju było przeważnie pochmurno. W całym kraju padały deszcze, które na wschodzie i południu były obfite i połączone ze śniegiem.

Temperatura o godzinie 14-tej wynosiła od 10 stopni w Wielkopolsce do 3 stopni na Wileńszczyźnie. W górach było od +1 st. w Zakopanem do —8 st. na Kasprowym Wierchu.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 15 bm.: Pogoda o zachmurzeniu dość dużym. W Małopolsce miejscami przelotne opady. Nieco cieplej. Słabe wiatry z kierunków północnych.

Toruń, 14. 4. PAT. P. wojewoda pomorski decydując z dnia 14 bm. rozwiązał lożę masonską pod nazwą „Friedrich zur wahren Freundschaft“ w Chojnicach za działalność sprzeczną ze statutem. Upřednio decyzją p. wojewody została zarządzona likwidacja loży masonskiej p. n. „Johannis-Loge Wilhelm zur strahlenden Gerechtigkeit“ w Świeciu.



Pocztę szyfrową inseratową należy wrzucić w ciałko całego dnia tylko do skrzynki

Wolne posady

INSTYTUCJA społeczna poszukuje samodzielnego referenta do działu ekonomiczno-statystycznego.

Posad poszukują

PRZYJMĘ do szycia, chodzę po domach, wykonuję wszelkie przeróbki.

BIELIŻNIARKA, specjalistka kosińskich szyci po cenach niskich.

MŁODY energiczny mężczyzna z kilkuletnią praktyką inkasenta, poszukuje inkasa lub zastępcy.

מורה (1) ספר שירי השירים (יצא לאור עוד לפני מלחמת החבל) חזון בארבע מערכות בו מביאר היטב כל ספר שיר השירים.

Przez pewność i zaufanie zyskał szerokie rzesze klientów SPOŁDZ. BANK KREDYTOWY KRAKÓW, STRADOM 15 Obrót 1937 r. — 35,000.000 Prezesi: Abr. NUSSBAUM i Zyg. ALEKSANDROWICZ

APLIKANT z trzyletnią praktyką prowincjonalną piszący na maszynie zmieni posadę. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Prowincja“.

POSZUKUJĘ praktyki biurowej lub posady fabrycznej, sklepowej. Zgłoszenia: „Szukam pracy“ Administracja „Nowego Dziennika“.

PEŁNOKOMFORTOWY pokój, telefon, wykwitne utrzymanie — wolny. Jabłonowskich 3/4. 1695g SKLEP o dwu ubikacjach z magazynem do wynajęcia. Kraków, Gertrudy 7. 2050k

WSPÓLNY pokój dla panieriek wolej Dietla 111. m. 7. 2276k

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację Nr. 1065 wydaną przez Izbę Adwokatów w Krakowie. Magister Mojżesz Hamerman. 14438k

OD 1-30 kołnierz 8 gr. — ubranie zł. 3.50. — Pralnia Wrzesińska 1. 1939g

SMACZNE obiady domowe po niższej cenie. Dietla 111. m 7 238b

CAŁKOWITA WYSPRZEDAŻ z powodu zmiany lokalu OGROMNA ZNIŻKA CEN Godziny sprzedaży 9-11 i 3-7 Krak. Dom Towar. „GLOBUS“ RYNEK GŁÓWNY 3 — (róg Szewskiej)

WYCHOWAWCZYNI bardzo inteligentna z kilkuletnią praktyką i pierwszorządnych poleceń z pomocą w hebrajskim poszukuje kandydacji popołudniowej. Zgłoszenia pod „Nieprzejęta“ do Administracji „Nowego Dziennika“.

MAGISTER MATEMATYKI, posiadająca pełne kwalifikacje poszukuje posady nauczycielki. Zgłoszenia do Administracji „Nowego Dziennika“ pod „Kwalifikowana siła“.

MAGAZYN suchy, duży, jasny, winda. — Dwernickiego 6. 1564g

POSZUKUJĘ pokoju oddzielnego, spokojnego w Śródmieściu od 20 kwietnia. Zgłoszenia: Administracja „Nowego Dziennika“, „Pewna“.

INSERATÓW DROBNYCH nie przyjmuje się telefonicznie tylko wprost w Administracji i wyłączenie ZA GOTÓWKĄ. Pocztę szyfrową odbiorcą można tylko w ciągu 14 dni od daty ukazania się odpowiedniego inseratu.

Nauka i wychowanie ANGLEJSKA korespond., tłumaczenia etc. KARMEL KOLETEK TRZY Prowincję załatw. odwrotnie 2277k

KURSY Samochodowe. — Kraków, Szewska 1. Prowadzone przez fachowców. — Prawo jazdy gwarantowane. Wpisy codzienne. 1921k

HISZPAŃSKIEGO języka (konwersacja) wyuczam dokładnie i szybko. Zgłoszenia: — ZAMOJSKIEGO 22 m. 4 123

Różne NAPRAWA podnieciek i rozpylaczy. Sołtyka 10, m. 6. Kraków. 14435k

CHOROZY NA PRZEPUKLINĘ. Długoletni specjalista M. Landau, Kraków, Dietla 44. l. p. wykonuje opaski przepuklinowe różnego rodzaju suspensoria, opaski po operacji ślepej kieszki — Przyjmuje wszelkie reperacje. Posiadam li czne podziękowania. 752g

UBRANIOZMIAN zamieniam noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Koziowski, Kraków, tel. 148-62. 1086k

Obiady rytualne, smaczne wydaje Miodowa 13. of. 11. m. 35. 1677g

ZAMIENIAM noszoną garderobę męską na materiały bielskie. Kraków, Landau Filipa 11. m 4 Tel 140-33

NAJLEPIEJ i tanio, na sucho czyści, farbuję największa w Polsce pralnia „Stella“, — Kraków, Gołębia 2. 1997k

Licytacja zastawów w Akcyjnym Banku Hipotecznym Filia w Krakowie odbędzie się 9 maja 1938 r. Przedmiotem licytacji będą zastawy ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, zastawionych do końca lipca 1937 r. t. j. do Nr 30838. — Celem uniknięcia sprzedaży, należy wykupno lub prolongatę załatwić najpóźniej dnia 7 maja 1938 r. 2343k

Sprzedaż

WIECZNE PIORA! Największy wybór, najlepsza jakość, ceny fabryczne. Ignacy Gross i Ska, Kraków, Starowiślna 1. telef. 121-90.

WYSPRZEDAŻ OTOMAN po niższych cenach. Goldschmidt, Krzyża trzy. 1788k

WYPRAWKI niemowlęce, konfekcja dziecięca, bielizna — najtaniej Obständer, Bynek 11. 6825k

SWETROWE maszyny — Links-Links — oryginalne Waltera sprzedaje tanio wyłączny przedstawiciel na Polskę, Kurant, Łódź, Tra backa 18. 1527k

PRZECZYSZCZAJĄCA woda gorzka oryginalna węgierska IGMANDI do nabywania we wszystkich aptekach i drogeriach. 1792k

„UMBRELLO“, Kraków, Rynek 11. znana wytwórnia poleca parasole i parasolki po cenach najniższych. — Wykonuje reperacje i pokrycia. 2019k

FARBY — LAKIERY specjalne najtaniej — „FARBOBLASK“ Kraków, Kalwaryjska 29, tel. 149-79.

KAPELUSZE -- KOSZULE -- KRAWATY NOWOŚCI „AU BON MARCHE“ Kraków, Grodzka 13



— Mój przyszły teść sądzi, że jego córka postrbi idiotę! Wkrótce przekonasz się, że się omylił! — Jak to, chce pan zerwać narzeczeństwo?

KRAWAT zakupisz najtaniej w specjalnym składzie krawatów „Record Cravates“, Kraków, Floriańska 35. Telefon 143-68. Własna wytwórnia. Hurt — Detal. 2267k

Zdrowiska

ZAKOPANE. — Pensjonat „Irusia“ — droga do Białego, pierwszorządna kuchnia rytualna, przyjmuje zamówienia na święta PDB Bajtnerowa. 2120k

ZAKOPANE. PENSJONAT „JURAND“ ul. Chałubińskiego czynny cały rok — przyjmuje zamówienia na święta. Dla turystów tanie noclegi, Rothowie. 1629g

Najlepsze źródło zakupu LINOLEUM CERATY DYWANY M. HALPERN Kraków, Powstańców 48

ZAKOPANE. Pełnokomfortowy Pensjonat „Diana“ — zaprasza na miłe, wesole, tanie święta (od 6 zł.) Grafowie. 1640g

ZAKOPANE. — „ADRIA“ Droga do Białego, telefon 17-89 — pod zarządem Drowej Neugebornowej — przyjmuje zamówienia na święta. 2220k

ZAKOPANE — „UCIECHA“ Komfortowy pensjonat — kuchnia wykwiłta, ceny przystępne. — Zarząd: inż. Leuchterowa, Tel. 13-37. — przyjmuje zamówienia na święta. 2271k

PRENUMERATA w Krakowie z odnośnikiem i bez odnośnika oraz na prowincji i z przesyłką pocztową . . . miesięcznie zł. 4.30 kwartalnie zł. 12.90 Zagranicą z przesyłką pocztową miesięcznie zł. 7.50 kwartalnie zł. 22.50

CENY w złotych: I. strona 1.25. — Tekst. 1.— Nadesłane 0.75.— Za tekstem 0.25. — Drobne od słowa 0.10 gr. Dla poszukujących pracy 0.05 gr. Gratulacje i kondolencje do 4 wierszy zł. 5.— Ogłoszenia ślubne i zaręczynowe zł. 10.— Podziękowania lekarskie do 25 mm. zł. 10.— Nekrologi (klepsydry) do 60 mm. w I. łamie zł. 20.— Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%, za druk kolorowy 50%.